

Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej



Ho, ho, ho! Z dodatkiem »Głosu Ludu« na »Gorola« wio

| strony I-IV

Wybory się zbliżają – na razie po cichu

WYDARZENIE: W dniach 12-13 października odbędą się wybory do rad wojewódzkich i części Senatu. Kampania wyborcza dopiero ruszy pełną parą, lecz w miejscach publicznych już teraz pojawiają się pierwsze billboardy i plakaty. Partie zamknięły listy kandydatów. Na listach wojewódzkich znajdziemy kilku polskich kandydatów.

Do wtorku 7 sierpnia partie i ugrupowania polityczne mają czas na składanie list wyborczych w Urzędzie Wojewódzkim. Każda lista wyborcza w wyborach wojewódzkich może liczyć najwyżej 70 nazwisk. Większość partii opublikowała już listy na swoich stronach internetowych. Znani są liderzy poszczególnych ugrupowań. Dwaj z nich pochodzą ze Śląska Cieszyńskiego.

SKŁAD RADY WOJEWÓDZTWA w kadencji 2008-2012	
partia	liczba mandatów
ČSSD	31
ODS	18
KPCM	11
KDU-ČSL	5
razem	65

Na dworcu kolejowym w Czeskim Cieszynie wiszą billboardy z wizerunkiem burmistrza miasta i radnego wojewódzkiego, Vítá Slováčka. To on będzie otwierał listę wyborczą chrześcijańskich demokratów (KDU-ČSL) w wyborach wojewódzkich. Z kolei David Sventek z Jabłonkowa, 37-letni dyrektor Kancelarii Rady Regionalnej Regionu Morawsko-Śląskiego, stoi na czele listy największej prawicowej partii – Obywatelskiej Partii Demokratycznej (ODS). Z Jabłonkowa wywodzi się dwójka kandydatów, zajmujących czołowe miejsca na tej liście – prócz Sventka jest to dyrektorka szkoły w Piosku, Dagmar Adamová. Dopiero jednak na 32. miejscu znajdziemy kandydata – Polaka, wiceburmistrza Czeskiego Cieszyna, Stanisława Folwarcznego.

Na liście socjaldemokracji nie ma obecnego hetmana Jaroslava Palasa, spis kandydatów otwierają zastępcy hetmana: Miroslav Novák i Věra Pavlová. Na dziedziennym miejscu figuruje Paweł Kawulok, 32-letni prawnik z Gródku, od lat działający w strukturach partii. Kawulok to kandydat, który otwarcie przyznaje się do polskości. Jego szanse są duże, biorąc pod uwagę, że w poprzednich wyborach ČSSD zdobyła aż 31 mandatów. Na liście socjaldemokracji znajdziemy również nazwiska kilku samorządowców z naszego regionu, na przykład prezydenta Karwiny, Tomáša Hanzelega, wójta Piotrowic (i wicehetmana wojewódzkiego) Mariana Lebiedzika czy wójta Bystrzycy, Ladislava Olšara. Nie startuje w wyborach dotychczasowy radny, senator i wiceburmistrz

Jabłonkowa, Petr Gawlas. – Propozycja moje miejsce na liście, ale sam, z własnej woli zrezygnowałem. Chcę się w pełni poświęcić pracy w Senacie oraz w Radzie Miasta – powiedział naszej redakcji.

Jednym Polakiem w obecnej Rady Województwa jest komunista Henryk Małysz. W nadchodzących wyborach będzie startował z 16. miejsca. O kilka „szczebli” wyżej znajdziemy na tej liście Karola Wieśnię z Karwiny.

Poglądy prawicy i lewicy na obecny sposób zarządzania województwem, co jest zrozumiałe, diametralnie się różnią. Socjaldemokracja, która w tej chwili rządzi we wszystkich województwach poza Pragą, będzie broniła swego stanu posiadania. – Zdecydowałem się kandydować w wyborach wojewódzkich, ponieważ uważam, że mogę pomóc socjaldemokracji w realizacji jej programu. Partia zmierza w dobrym kierunku, choć zawsze są rzeczy, które można poprawić. Jeśli chodzi o mniejszość polską, to socjaldemokracja ma ochronę mniejszości przez większość bezpośrednio w programie – powiedział „Głosowi Ludu” Paweł Kawulok. Plakaty ČSSD, które już pojawiają się w miastach, nie pozwalają wątpić, że również tym razem, podobnie jak cztery lata temu, socjaldemokraci stawiają na hasła, których wyborcy lubią słuchać: w 2008 roku była to obietnica refundacji 30-koronowych opłat w przychodniach szpitalnych i aptekach, tym razem partia podkreśla, że jest przeciwko restytucjom kościelnym i wie, jak bardziej sprawiedliwie wykorzystać 134 mld koron”.

Lider obywatelskich demokratów, David Sventek, krytykuje rządy lewicy, zwracając uwagę na rosnące zadłużenie województw. – Socjaliści dosłownie z dnia na dzień skonsumentowali przez lata tworzoną rezerwę – powiedział w czerwcu na konferencji ODS w Ostrawie. Również chadeci nie ukrywają, że cieszyliby się z końca rządów koalicji ČSSD i komunistów. Do Slováčka nie udało nam się dodzwonić, ponieważ przebywa na urlopie. Sekretarz wojewódzki KDU-ČSL Jiří Navrátil powiedział, że w kampanii wyborczej będą podkreślać konkretne tematy regionalne, takie jak problemy małych wiosek i szkół małoklasowych, transport czy ochronę środowiska.

DANUTA CHLUP

Fot. MAREK SANTARIUS



W Czeskim Cieszynie kampania wyborcza już ruszyła.

ZDARZYŁO SIĘ

KONIEC GÓRNOLOTNYCH PLANÓW

Przed Mistrzostwami Europy w Piłce Nożnej w Polsce znacznie wzrosła liczba krajowych połączeń lotniczych. W maju wszedł na rynek nowy przewoźnik – OLT Express, oferujące przeloty po Polsce w cenie od 99 złotych. Już wtedy słyszać było glosy, że po skończeniu EURO 2012 niekoniecznie uda się utrzymać gęstą siatkę połączeń. Pesymistyczne przewidywania się sprawdziły. Wczoraj spółka OLT Express Regional, odpowiedzialna za rejsy krajowe, ogłosiła upadłość. Rzeczniczka Urzędu Lotnictwa Cywilnego, Katarzyna Jasnodębska, poinformowała, że Urząd zawiesił spółce koncesję. Nadal powinny się odbywać loty czarterowe.



Czerwiec 2012 – spółka OLT Express działa na pełnych obrotach.

Fot. DANUTA CHLUP

Przewoźnik realizował m.in. szereg lotów z najbliższych nam polskich lotnisk – Katowic i Krakowa. Rejsy krajowe obsługuje oprócz tego Eurolot, który bankructwo konkurenta natychmiast wykorzystał do celów promocyjnych. Zaczął oferować pasażerom, którzy posiadają bilety OLT Expressu na skasowane rejsy, przelot po równie niskich cenach i wprowadzając dodatkowe przeloty. (dc)

POGODA

sobota

niedziela
poniedziałek



dzień: 31 do 34 °C
noc: 19 do 15 °C
wiatr: 2-5 m/s

dzień: 22 do 26 °C
noc: 17 do 13 °C
wiatr: 2-6 m/s

**... běéézva vikendovééé grilování
28. - 29. 7. od 11:00**

www. penzion ovečka .cz

Grilujeme šávnaté masíčko, zdravou zeleninku, ryby a dokonce i sladké.
Buďte mezi prvními, kteří vyzkouší naši novou venkovní posilovnu a fantastické dětské hřiště.

Nýdek (u skokanského můstku) | tel.: 734 753 840



1 2 0 8 7

KRÓTKO

SZKOLNE REMONTY

JABŁONKÓW (kor) – Od początku lipca trwa remont w budynku czeskiej szkoły podstawowej przy ul. Leśnej. Obejmuje głównie modernizację centralnego ogrzewania i łazienek. Miasto wyłoży na ten cel ponad 1 mln z własnego budżetu. Remonty w polskiej podstawówce im. Henryka Sienkiewicza powinny się odbyć w przyszłym roku. – Ale i tak staramy się usuwać w polskiej, jak i czeskiej szkole wszystkie usterki na bieżąco – zapewnił nas burmistrz Petr Sagitarius.

* * *

JEST MONOGRAFIA

HARBUTOWICE (r) – Przed tygodniem oficjalnie zaprezentowano szkic do monografii miejscowości pt. „Nasze Harbutowice”, autorstwa mieszkańców sołectwa Pawła Śliwki. Prezentacja książki odbyła się przy kawie, ciastku i cieplym posiłku, przygotowanym przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich, a także przy tradycyjnej lampce szampana. – Dziękuję rodzinie, a szczególnie żonie za to, że mnie nie denerwowała jak to pisałem – mówił na spotkaniu Paweł Śliwka. Projekt graficzny okładki monografii opracował brat Pawła, Karol Śliwka – znany grafik (stworzył m.in. logo PKO BP).

* * *

SZPILKI W USTRONIU

REGION (www.ox.pl) – Gdzie najlepiej spacerować na wysokich obcasach? W Ustroniu. Tak twierdzi 20 procent internautów, którzy oddali swój głos w sondzie Portalu Śląska Cieszyńskiego OX.PL właśnie na to miasto. – Spacer ulicą Grażyńskiego jest przyjemnością, podobnie jak stażanie po ustronijskim rynku, moje miasto mogłoby się wiele nauczyć – powiedziała Małwina Wieczorek, turystka z Katowic, która w Ustroniu świętowała zaręczyny. Na tę okazję kupiła... 12-centymetrowe, fioletowe szpilki. Na drugim miejscu w sondzie uplasował się Skoczów, a na trzecim Cieszyn.

* * *

»ŚMIECIOWY« KONKURS BOGUMIN (kor) – Setki lokatorów otrzymają do końca lipca specjalne torby na papier, szkło i plastik. Wraz z nimi trafią do nich specjalne ulotki dotyczące segregacji odpadów. Akcji towarzyszy konkurs fotograficzny, w którym trzech zwycięzców możetrzymać nagrody pieniężne w wysokości 10 tys. koron. W ramach „śmieciowej akcji” na ulicach Bogumina pojawią się też dodatkowe nowe kolorowe kontenery do segregacji śmieci.

Piorun zabił czworo turystów

Od środy trwały poszukiwania czworga turystów z Warszawy, którzy zaginęli w Pieninach. Wczoraj rano ratownicy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego znaleźli ich ciała między Palenicą a Durbaszką w Małych Pieninach. Internetowy „Tygodnik Podhalański” poinformował, że zginęli prawdopodobnie od uderzenia pioruna.

W środę w rejonie Pienin szalała burza.

– Prawdopodobnie zastała ich na szlaku – powiedział „Tygodnikowi” Mariusz Zaród, naczelnik Grupy Podhalańskiej GOPR. Turysti zeszli z grani, nie można wykluczyć, że chcieli znaleźć się w schronisku. Znajdowali się nieopodal niego. Zaród dodał, że informacja, iż zginęły razem cztery

osoby, wydawała się początkowo nieprawdopodobna, trudno też powiedzieć, czy popełniły jakiś błąd.

Czteroosobową grupę tworzyli rodzice w wieku ok. 50 lat, ich córka i jej narzeczony. W środę po południu wyruszyli na wycieczkę w rejon wąwozu Homole. Młodszy, 16-letni syn, został w domu wczasowym w Szczawnicy.

Ratownicy GOPR przypominają, by w razie pierwszych oznak burzy schodzić z grani i szczytów, omijać stawy i strumienie i nie chować się pod samotnymi drzewami. To największa tragedia w polskich górach od 2003 roku, kiedy lawina nad Morskim Okiem w Tatrach zabrała życie ośmiu uczestnikom wycieczki młodzieży z Tychów. (dc)

Będzie kardiologia

Już 1 sierpnia Górnoułańskie Centrum Medyczne w Katowicach rozpocznie proces tworzenia w Szpitalu Śląskim w Cieszynie oddziału kardiologii wraz z pracownią hemodynamiki. Kompleksowa opieka kardiologiczna



Fot. ARC

Szpital Śląski w Cieszynie ostatnio dużo inwestuje w sprzęt.

na tym oddziale obejmować będzie świadczenia z zakresu hospitalizacji pacjentów z chorobami układu krążenia, przeprowadzane tam będą także zabiegi kardiologii interwencyjnej w ostrych zespołach wieńcowych. – Na mocy podpisanej umowy na okres dziesięciu lat Górnoułańskie Centrum Medyczne wydzierżawiło od Szpitala Śląskiego w Cieszynie niewykorzystywane aktualnie powierzchnie po byłej kardiologii oraz starym oddziale intensywnej terapii – mówi Anna Bednarska-Czerwińska, dyrektorka Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Cieszynie.

Górnoułańskie Centrum Medyczne zapewni wyposażenie oddziału i pracowni w wysokiej klasy sprzęt i aparaturę medyczną, zatroszczy się też o wysoko wykwalifikowaną kadrę medyczną. Uruchomienie nowego oddziału kardiologii wraz z pracownią hemodynamiki wstępnie planowane jest na początek listopada. (kor)

CYTAT DNIA

– Kolejna inicjatywa Jarosława Kaczyńskiego zakończyła się porażką – ocenił lider Solidarnej Polski, Zbigniew Ziobro. Wczoraj minął termin, do kiedy politycy, którzy opuścili PiS, mogli powrócić do tej partii. Na razie na powrót nie zdecydował się żaden z polityków SP. – Tak wieszczono i mówiono, że przynajmniej siedmiu posłów odejdzie z Solidarnej Polski. Wyszło, jak wszyscy widzą. Przykro, że Jarosław Kaczyński angażował się w kolejne przedsięwzięcie, które skończyło się dla niego porażką, by nie rzec: kłęską – powiedział Ziobro na piątkowej konferencji prasowej w sejmie. Jak zaznaczył, liczne zapowiedzi polityków PiS mówiące o tym, że 27 lipca nastąpi „dzień końca Solidarnej Polski” spełniły na niczym. (kor)

Spada poparcie dla lewicy

Według sondaży przeprowadzonych przez czeskie ośrodki badania opinii publicznej, w Republice Czeskiej spada poparcie dla partii lewicowych. Jak podała ostatnio agencja Factum Iuvenio, Czeska Partia Socjaldemokratyczna (ČSSD) oraz Komunistyczna Partia Czech i Moraw (KSČM) uzyskałyby obecnie wspólnie zaledwie połowę mandatów w 200-osobowej Izbie Poselskiej Parlamentu RC.

Jak wynika z sondaży, gdyby wy-

bory do niższej izby czeskiego parlamentu odbywały się w lipcu br., pierwsze miejsce zajęłaby ČSSD (59 mandatów). Na drugim miejscu uplasowałaby się Obywatelska Partia Demokratyczna (ODS), która z czwartą na liście partii TOP 09 miałaby 78 mandatów. Komuniści zajęliby trzecią lokatę. Do Izby Poselskiej dostąby się ponadto Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna – Czechosłowacka Partia Ludowa oraz Zemanowci. (kor)

Ostrawskie orłosępy w Alpach

Odchowane zostały w ostrawskim ogrodzie zoologicznym, teraz wykonyują swoje pierwsze loty nad Alpami. Mowa o dwóch młodych samiczках orłosępa brodatego. Wyległy się w lutym w Ostrawie, w maju zostały przewiezione do włoskiego parku narodowego Parco Naturale Alpi Marittime. Jednak dopiero później, w wieku ok. czterech miesięcy, dwie samicz-

ki odważyły się wykonać pierwsze, trwające kilkanaście sekund loty. – Po pierwszych próbach lotniczych obie samiczki doskonalały technikę latania i utrzymują się już w powietrzu o wiele dłużej – poinformowała rzecznik ZOO w Ostrawie, Šárka Kalousková. Młode ptaki w dzień i w nocy nadzorują pracowników parku narodowego. (dc)

Z nowym planem nowe domy

Pomimo wakacji gródeccy radni nie próżnią. Muszą się bowiem zająć nowym planem zagospodarowania przestrzennego wioski. Ten poprzedni bowiem został unieważniony w styczniu przez władze województwa morawsko-śląskiego. A bez planu zagospodarowania trudno marzyć o tym, żeby w gminie zaczęto, na przykład, budować nowe domki rodzinne. Po unieważnieniu

planu z powodów formalnych (błąd był po stronie jabłonkowskiego ratusza, który przygotowywał ten dokument) obowiązuje na terenie naszej wioski zakaz budowania nowych domów poza tzw. „intravilanem”, czyli centrum wioski, z 1966 roku – wyjaśnia wójt Robert Borski. – Musimy zatem przygotować nowy plan, który powinien zostać przyjęty w tych dniach. Jeżeli tak się stanie

i radni nie będą mieć do tego materiału specjalnych uwag, zostanie on uchwalony przez Radę Gminy w najbliższym wtorek.

Wszystko wskazuje na to, że zgodnie z nowym planem zagospodarowania przestrzennego, nowe domy mogliby gródeccanie w swojej wiosce zacząć budować poza centrum gminy już w przyszłym roku. (kor)

Partner na lata 2014-2020

Bystrzyca szykuje się do kolejnych ponadgranicznych projektów, które mogłyby dofinansować ze swoich funduszy Unia Europejska. Chce nawiązać współpracę z gminą Brenna po drugiej stronie Olzy. – Myślimy o latach 2014-2020, w których Unia Europejska na nasze projekty zamierza wyłożyć ponownie bardzo dużo pieniędzy. Z tym, że warunki czer-

pania z unijnymi funduszy będą dużo bardziej skomplikowane, niż w ostatnich latach. Z Brenną chcemy wspólnie składać wnioski – mówi Roman Wróbel, wiceprezydent Bystrzycy.

Wróbel dodaje, że Bystrzycy udało się też ostatnio zdobyć pieniądze na realizację transgranicznego projektu „Rynek pracy”, który obie bystrzyckie szkoły: polska im. Stanisława

Hadyny, której Wróbel jest dyrektorem, i czeska realizują wspólnie z Gimnazjum nr 1 w Cieszynie. Naszym partnerem są władze Cieszyna – Odwiedzamy wspólnie pracodawców z obu brzegów Olzy, staramy się uczuć młodzież, zwalczając dzieciętki na to, gdzie mogą szukać pracy w naszym regionie – uściął Wróbel. (kor)

Zapraszają na ścieżkę edukacyjną

W Bystrzycy otwarto pierwszą w gminie ścieżkę edukacyjną. Nazywa się tak samo jak jedno z otaczających wioskę wzgórz, Łączka. Pierwszy przystanek nowej ścieżki edukacyjnej, której budowę wsparły finansowo Urząd Wojewódzki w Ostrawie, znajduje się w osadzie Pasieki-Koliba. Tam turyści mogą się dowiedzieć, jak powstawały nasze piękne Beskidy. Drugi zaś został usytuowany przy budynku

byłej polskiej szkoły i poświęcony jest ludziom, którzy przed laty zasiedlali Łączkę i tu żyli. Trzeci przystanek zaś to skraj pięknego bukowego lasu, gdzie można uzyskać informacje na temat beskidzkiej fauny.

O florze naszego regionu informują tablice tuż przed dużą polaną porośniętą m.in. jałowcami. Natomiast na mecie ścieżki, na szczycie Łączki (835 m n.p.m.) turyści mogą

podziwiać wspaniałe widoki na dolinę Olzy i okoliczne szczyty.

– W naszej wiosce mamy jednak także inne miejsca, które warto spopularyzować – mówi wójt Bystrzycy, Ladislav Osář. – Uważam, że kolejną ścieżkę edukacyjną można by wytyczyć z Bystrzycy w kierunku granicy z Gródkiem. Ta mogłaby zaprowadzić turystów aż do źródeł górskich potoków – dodaje wójt Olšar. (kor)



Pan Kuleczka nad Olzą

Jest szansa, że kolejne polskie wydawnictwo będzie gościem jesiennej Wystawy Polskiej Książki. Przed tygodniem do Cieszyna przyjechał Robert Gamble, właściciel wydawnictwa Media Rodzina. Od Stowarzyszenia Przyjaciół Polskiej Książki, o czym pisaliśmy przed tygodniem, otrzymał zaproszenie na Wystawę. Panu Robertowi zadaliśmy kilka pytań.

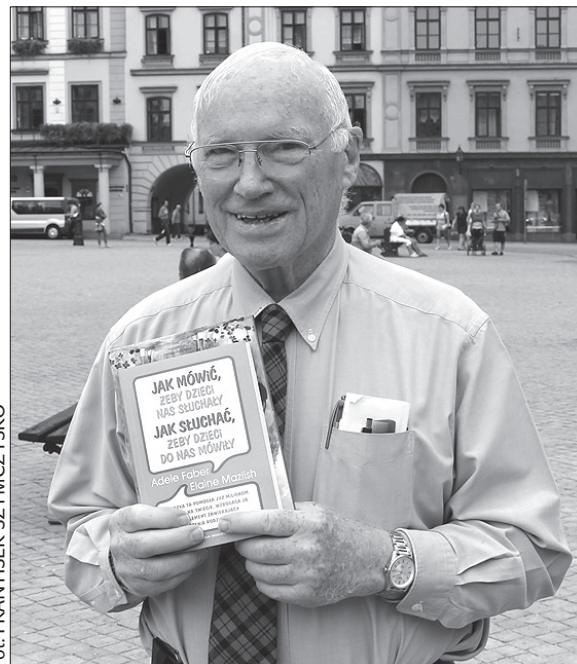
Jak się panu podoba w wielonarodowym i wielokulturowym Cieszynie?

Cieszyn był ostatnim przystankiem na trasie naszego „Książkobuszu”. Odwiedziliśmy 20 miast w Polsce, przekazując miejscowym bibliotekom wiele książek. To bardzo piękne, krótkie miasteczko. Przepraszam, piękne małe miasteczko – cały czas uczę się mówić po polsku. Chociaż jestem właścicielem wydawnictwa, które wypuszcza na rynek książki po polsku, nie jestem Polakiem. Jestem Amerykaninem, a korzenie mojej rodziny są w Irlandii i Szkocji. Po raz pierwszy przyjechałem nad Wisłę w czasie studiów. Dla mnie to były egzotyczne wakacje za żelazną kurtyną. Od tego czasu zacząłem utrzymywać bliższe więzi z Polską, by w 1992 roku założyć wydawnictwo.

Media Rodzina znana jest w Polsce na przykład z Harrego Pottera oraz Opowieści z Narnii. Jak do tego doszło, że stał się pan właścicielem praw autorskich do Harrego Pottera na Polskę?

Mam świadomość, że Harry Potter okazał się strzałem w dziesiątkę. A zaczęło się dość niepozorne. Mój syn studiował w Edynburgu. Poznał tam ludzi, którzy znają autorkę serii, J.K. Rowling. Już wtedy postawiłem sobie cel, żeby sprzedawać polski przekład Harrego Pottera. I udało się. Wbrew temu, co mówią dziś niektórzy, w książkach tych promowane są same dobre wartości. Pani Rowling udzieliła kiedyś wywiadu, w którym powiedziała, że nie wierzy w magicę, tylko w siłę wyobraźni. Rowling nie wierzy w magicę, ani nie oczekuje, by jej czytelnicy w nią wierzyli. Myślę, że to dlatego możemy naprawdę cieszyć się światem, który stworzyła. Na pewno naszym sukcesem jest też seria przygód o Panu Kuleczce, któremu towarzyszą Kaczka Katastrofa, Mucha Bzik-Bzik oraz Pies Pypeć. Autor, Wojciech Widłak, potrafi pięknie pisać o małych sprawach.

Musi pan być strasznie bogatym człowiekiem, skoro Harry Potter bije rekordy popularności...



Robert Gamble

I tak, i nie (śmiech). Na książkach budowałem kapitał firmy. Można więc powiedzieć, że to wydawnictwo jest bogate, a nie ja.

Jakie ma pan plany na przyszłość?

Jestem człowiekiem, który nie potrafi myśleć o przyszłości, nie za bardzo wychodzi mi planowanie. Zdaję się więc na los, niech on kieruje mną i wydawnictwem.

Jest jakiś autor, którego chciałby pan przełożyć na język polski? A może gdzieś czai się drugi Widłak, który jak mało kto potrafi pisać dla dzieci i ich rodziców?

Na razie nie mam nikogo na oku. Cieszę się z tego, co udało nam się wydać do tej pory.

Rozmawiał: TOMASZ WOLFF

Wysokie loty Orłów

Pracowite wakacje mają Orły Zaolzia. W ostatnich dniach piłkarze zaliczyli dwa turnieje, mając świetny trening przed meczem z Oldbojami z Istebnej w ramach 65. Gorolskiego Święta. W słowackich Bzinach nasi zawodnicy zajęli drugie miejsce, zadecydowała porażka 0:3 z gospodarzami. – Wynik spotkania może sugerować, że graliśmy do jednej bramki. Było trochę inaczej, na wyniku zaważyły pierwszych pięć minut, kiedy po dekoncentracji straciliśmy trzy gole. Potem przytrafił nam się festiwal niewykorzystanych okazji. Cóż, czasami

zdarza się taki mecz. Ponadto wygraliśmy 2:1 z Wilkowicami (polowane w powiecie bielskim) oraz 2:0 z Księżmi reprezentującymi Orawę i Spisz – przekazał nam Andrzej Bizoń. Skład: Hulboj, Zuczek, Zwada, Kołodziej, Suszka, Janiczek, Szlauer, Barczok, Wałoszek, Junga, Bizoń, Z. Worek, B. Worek, Pieter i trener J. Zolich.

Wcześniej Orły przebojem zdobyły Bielsko-Białą, wygrywając Turniej Oldbojów im. Józefa Ciszewskiego (były piłkarz i reprezentant Polski). Nasza ekipa gościła w stolicy Podbeskidzia na zaproszenie Bielskich

Orłów. Orły Zaolzie zmierzyły się z Zagłębiem Sosnowiec 1:0 (Stastny), Bielskimi Orłami 0:0 i Wilkowicami 5:0 (Górniok, Brzózka, Barczok, Bizoń, Stastny). Miłym akcentem było odznaczenie przez prezydenta Bielska-Białej – Jacka Krywulta, osób zasłużonych dla rozwoju sportu i kultury fizycznej – z Orłów Zaolzia odznaczenia odebrali Jan Zolich i Andrzej Bizoń. Skład naszego zespołu: Brozda, Nacin, Janiczek, B. Worek, Suszka, Twardzik, Barczok, Górnik, Zuczek, Stastny, Sniegdon, Glac, Guńska, Bizoń i Jan Zolich. (wot)



Orły Zaolzia w wakacje nie próżniają.

KRÓTKO

JARMARK PO LIGOTCZAŃSKU

Wielu polskich akcentów można się spodziewać na Ligockim Jarmarku, który dzisiaj odbędzie się na placu za gminnym Domem Kultury w Ligotce Kameralnej. Tradycyjną imprezę otworzą już o godz. 8.30 VIII Zawody Rowerowe „Podgódzki okręg”. Jego uczestnicy wyruszą spod ligotckańskiej sauny, a będą startować w kategoriach: 8-11 lat i 12-15 lat. Główną imprezę otworzą o godz. 10.00 występy orkiestr dętych: miejscowościowego zboru Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W., karwińskiego

„Juventus”, „Tęliczanki” z Cierlicka oraz z polskiego Boronowa. O 14.00 będzie bawił dzieci Klaun Hopsalin. Później zaśpiewają dzieci ze szkół zbiorniczych: polskiej i czeskiej w Gnojniku, zaś o godz. 16.00 będzie można podziwiać program w wykonaniu zespołu „Czantoria” z Ustronia.

Punktem kulminacyjnym jarmarku będzie zaś koncert gwiazdy ze Słowacji, Vaša Patejďla. Wieczór zakończy dyskoteka z DJ Honzą oraz lokalną kapelą Ligotský marras. (kor)

ZAPLANUJ WAKACJE NA... FILMOWO

Wakacje można spędzić nie tylko leżąc plackiem na plaży. Warto, na przykład, sięgnąć do pierwszego w Polsce przewodnika turystyczno-filmowego, który ukazał się pod nazwą „Polska na filmowo”. Gdzie kręcono znane filmy i seriale”, autorstwa Marka Szymańskiego. To książka pięknie wydana, bogato ilustrowana, opatrzona komentarzami znanych i lubianych ludzi kina. Kilkaset filmów i kilkadesiąt miejsc jest tam opisanych w sposób barwny i wyczerpujący. Osobom lubiącym aktywny wypoczynek można polecić szlaki górskie,

a przy okazji obejrzenie plenerów do „Janosika” czy „Opowieści z Narnii”. Wielbicielom komedii autorzy polecają Zalew Zegrzyński, gdzie kręcono „Hydrozagadkę” i legendarny „Rejs”, a fanom mazurskich jezior Gizięcko, gdzie można poczuć się jak w filmie „Nóż w wodzie”.

Książka cieszy się ogromną popularnością, adresowana jest do fanów kina, podróży, wszystkich osób lubiących aktywnie spędzać czas, ale też tych pragnących nostalgicznego powrotu do filmów lat dzieciństwa i młodości. (kor)

PIELGRZYMAMI DOTARLI

XXII Piesza Pielgrzymka „Zaolzie – Jasna Góra” dotarła w czwartek do celu. Piesi pątnicy pod murami klasztoru jasnogórskiego spotkali się ze swoimi przyjaciółmi z kolejnych trzech pielgrzymek: autokarowej, rowerowej i motocyklowej. Razem wzięli udział w Apelu Jasnoworskim w Kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej. Później zaś, kto chciał, mógł uczestniczyć w tej kaplicy w nocnym czuwaniu.

Piesi, rowerowi i motocykliści pą-

nicy powrócili nad Olzę już wczoraj po południu. Natomiast uczestnicy pielgrzymki autokarowej (dwa autobusy, tym razem trwa ona aż na trzy dni) powrócą do Czeskiego Cieszyна dopiero dziś wieczorem. Wczoraj zawitali do Dębowca, gdzie zwiedzili m.in. kościół pw. Matki Bożej Saletyńskiej. Dzisiaj natomiast ich głównym celem będzie kościół pw. Matki Bożej Fatimskiej w Zakopanem-Krzeptówkach oraz cmentarz na Pęksowym Brzyzku. (kor)

INFORMATOR

Dokończenie ze str. 7

KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 31. 7. o godz. 15.30.

ORŁOWA-POREBA – Zarząd MK PZKO organizuje w niedzielę 5. 8. o godz. 10.00 wyjazd na Gorolski Święto do Jabłonkowa. Zainteresowanych wyjazdem prosimy o zgłoszenia do niedzieli 29. 7. do godz. 20.00 pod nr. tel. 596 520 982, 731 252 669.

KONGRES POLAKÓW – Poszukuje opiekuna lekarskiego (lekarka albo pielęgniarka, może być student medycyny po 3. roku oraz emeryt) na Zieloną Szkołę nad Bałtykiem (Karwia) w dniach 4. 9.-15. 9. 2012. Chętnych prosimy o kontakt pod nr. tel. 739 088 077.

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ĆT1 SM, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05, so: godz. 17.30 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

WYSTAWY

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 5. 10. wystawa pt. „Hukwaldy”; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka 985: do 31. 8. wystawa pt. „Osladme si život”; stała ekspozycja „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynne: po-pt: 8.00-16.30.

▲ SALA WYSTAW w Hawierzowie, Dělnická 14: do 28. 10. wystawa pt. „Kamień wokół nas”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30; so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89: do 31. 8. wystawa pt. „Artystyczne odlewy żeliwne”; stała ekspozycja „Tradycje górnictwa”; „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14: do 6. 10. wystawa pt. „Śladami prawa karnego”; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 985: do 31. 8. wystawa pt. „Osladme si život”; stała ekspozycja „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynne: po-pt: 8.00-16.30.

CO ZA OLŻĄ

MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, Cieszyn, ul. Regera 6: stała ekspozycja; sala wystaw czasowych: do 30. 9. wystawa pt. „Ze świętym obrazkiem przez życie”. Wejście na ekspozycję: wt, czw, so i nie o godz. 10, 11, 12, 13, 14; śr i pt o godz. 12, 13, 14, 15, 16.

WIEŽA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynne codziennie 9.00-19.00.

GALERIA BIELSKA BWA, Bielsko-Biała, ul. 3 Maja 11: do 26. 8. wystawa Siggi Hofera i Marcina Maciejowskiego pt. „Fantom”. Czynna codziennie: 10.00-18.00.

Nawsie – tu Polaków widać

Rozciągająca się po obu stronach Olzy gmina, która uzyskała swoją samodzielność w połowie XVI wieku, była w latach 1960–1994 częścią Jabłonkowa. Nawsie, w którym urodziło się i działało wielu wybitnych Polaków, tężni polskością nadal. Zapaleńców i aktywnych działaczy w gminie nie brakuje.

Nawiejskie Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego od zawsze działały bardzo przennie. Starsze, mające swoją siedzibę w centrum gminy, nosi od 2005 roku imię Jury spod Grónia (Władysława Niedoby), wyjątkowo zasłużonego nawsianina. W sali Domu PZKO znajduje się nie tylko tablica pamiątkowa, ale także stała ekspozycja poświęcona tej osobie. Została ona zaprojektowana tak, by skrzynie w których jest umieszczona, można podczas imprez towarzyskich zamknąć. W ten sposób chronimy ją przed ewentualnym zniszczeniem. – Sala naszego Domu może się pochwalić także nowoczesnym wyposażeniem multimedialnym, które zostało zainstalowane z myślą o młodych – powiedział prezes MK PZKO Nawsie, Marian Waszut. W ramach liczącego ok. 300 osób Koła aktywnie działają Klub Seniora i Klub Kobiet, chór żeński „Melodia” oraz zespół teatralny, który co pewien czas wystawia sztukę. Nawiejski Klub Młodych, który liczy 35 członków, spotyka się nieregularnie. – Młodych członków staramy się zdobyć na przykład za pomocą portalów społecznościowych lub informacji wysyłanych do szkół. Chociaż młodych mogłyby być w naszym



Marian Waszut, prezes MK PZKO w Nawsie, przed ekspozycją poświęconą pamięci Jury spod Grónia.

KOŁO BEZ DOMU

Pomimo opóźnionego startu w samodzielnej działalności MK w Nawsiu-Jasieniu, tamtejsi działacze nie byli nowicjuszami. Fundatorem ich działalności był ruch teatralny. Do 1959 r. osada Jasenie nie po-

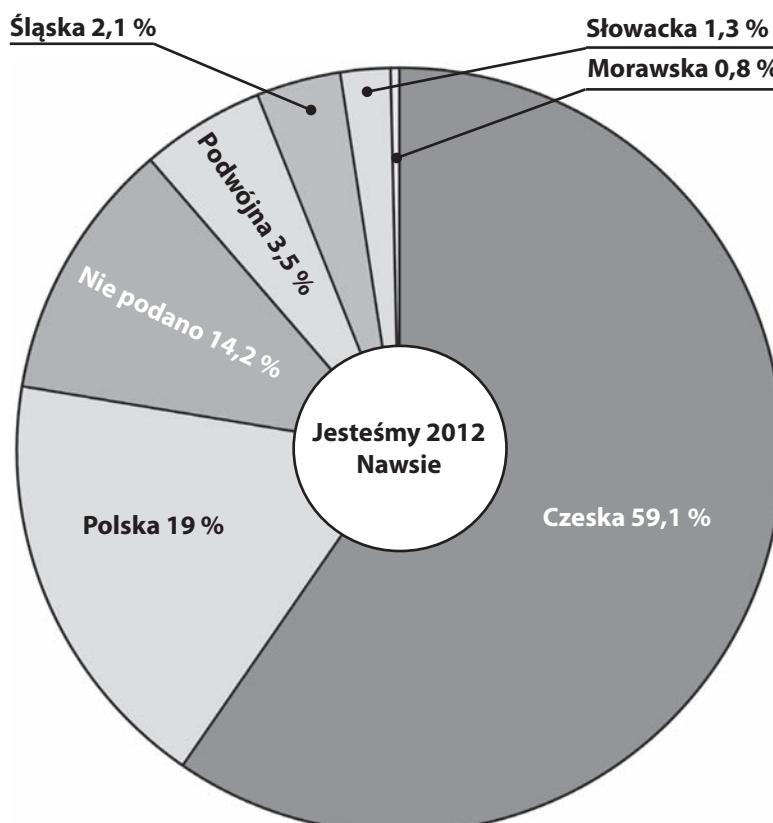
siadała jednak lokalu, gdzie można było urządzać imprezy towarzyskie i kulturalne. W związku z tym w czynie społecznym przebudowano starą remizę strażacką na Dom Kultury, w którym do dziś odbywają się wszystkie imprezy Koła. – Właśnie tego Domu PZKO niestety nie mamy. Dom Kultury, który wybudowali nasi przodkowie, gmina sprzedała prywatnemu właścicielowi. Nasza działalność skupiała się ostatnio na Popołudniu Wspomnienia, które miało na celu ocalenie od zapomnienia przeżyć Polaków wywiezionych w 1942 roku z Jasienia na prace przyruszowe. Jeśli do końca sierpnia uda nam się zebrać wszystkie potrzebne materiały, to napiszemy projekt na dofinansowanie planowanej publikacji poświęconej tym smutnym wydarzeniom sprzed lat – podkreślił prezes MK PZKO Nawsie-Jasienie, Jarosław Madzia, który jest najmłodszym członkiem Koła w Jasieniu. Głównym powodem braku młodej generacji jest fakt, iż duża część młodych Polaków wyprowadza się z Jasienia do innych miejscowości. Wyższa średnia wiekowa miejscowości pezetałowców nie oznacza jednak, że liczące ok. 100 członków Koło nie działa przennie. Przed pięcioma laty powrócono do tradycji wystawiania sztuk teatralnych. Najbliższa, autor-

stwa Waclawa Kapsi, wystawiona zostanie jesienią. Obecnie miejscowi działacze szukają się do Gorolskiego Święta, na którym sprzedawać będą już tradycyjnie „stryki”.

– Organizujemy także wycieczki autokarowe. Ostatnio byliśmy w Słowackim Raju i we Włoszech, gdzie zwiedziliśmy m.in. Monte Cassino, pod którym walczył podczas II wojny światowej honorowy członek naszego Koła, śp. Jan Gazur – dodaje prezes Madzia. Żołnierz 3. Dywizji Strzelców Karpackich, z którego emanowała dobroć, opisał wojenne wspomnienia sprzed lat w jednym z ostatnich wywiadów następującymi słowa: – Zostałem powołany do Wehrmachtu i po pewnym czasie wysłano mnie do Włoch. W ten sposób ocknąłem się pewnej ciemnej kwietniowej nocy na froncie pod Monte Cassino. Tam przeżyłem natarcie czołowe pod pseudonimem „Diadem”. Udało mi się szczęśliwie przejść na drugą stronę ku Polakom i natychmiast wstąpiłem do armii polskiej. Następnie walczyłem już jako polski żołnierz...

DWUKLASOWA SZKOŁA

Pierwszą szkołę w Nawsie była szkoła ewangelicka, nauczanie rozpoczęto w niej w 1784 roku. Od 1869 pełniła ona funkcję placówki publicznej,



Kole więcej, uważamy, że i tak nie jest źle – dodał Waszut.

Pezetkaowcy oraz ich sympatyccy spotykają się na szeregu imprez. Wielkim powodzeniem cieszy się styczniowy bal organizowany wraz z Polską Szkołą Podstawową w Nawsie czy tradycyjny koncert wiosenny „Melodii”. Mniej lub bardziej aktywni sportowo członkowie wyruszają na wycieczkę rowerową, która połączona jest ze smażeniem jajecznicy. Oprócz powyższych inicjatyw, członkowie MK angażują się mocno na Gorolskim Święcie. Przygotowują nie tylko wykwintne dania, ale także pomysłowy wóz alegoryczny. A co dzieje się w Kole jesienią? Nie brakuje wystawy Klubu Kobiet, koncertu chóru i wycieczki autokarowej (na przemian do Polski i na Morawy). W dodatku miłośnicy produktów mięsnych i folkloru jadą do nawiejskiego Domu PZKO na świnobicie.

Zapewniona była także profesjonalna dyskoteka Jana Mlynka, striptiz damsko-męski oraz ekskluzywne (na ten czas) dania i trunki. Sala przyozdobiona była kołazami – to wszystko wchodziło w skład efemerydy chcącą poruszyć myślenie ludzi, stać w opozycji. Siłą napędową były dla nas brawa śmiejającej się publiczności, choć nie brakowało także krytykantów. Nie wszyscy zrozumieli, o co nam chodzi. Nieraz poruszaliśmy się na cienkim lodzie, aż się dziwili, że za krytykę reżimu nie poniesliśmy żadnych konsekwencji. Zespół, który poświęcił przygotowaniom „Wielkiego Szpanu” ogrom czasu, energii i finansów, przestał działać w roku 1991. Po zmianie ustroju postarałym zapaleńcom z Nawsia (i nie tylko) zabrakło tematów, chęci i nerwów – opowiada z uśmiechem Karol Kawulok. Choć niektórzy członkowie Kabaretu chcieli reaktywować jego działalność, według jego założyciela nie byłoby to w dzisiejszych warunkach ani możliwe, ani autentyczne. (maki)

Kabaret przy stole

W latach 1976–1991 działał w Nawsie kabaret z prawdziwego zdarzenia. Zespół, którego założycielem był aktor i reżyser, Karol Kawulok, występował w Domu Kultury w Jasieniu. Impreza odbywająca się tu raz w roku (w późniejszych latach dwa razy w roku) nosiła nazwę „Wielki Szpan”. Podbudowane poezją, tańcem, śpiewem i profesjonalnie wykonaną muzyką komentarze i kpiny na temat ówczesnego systemu politycznego zyskały ogromny rozgłos. Dom Kultury w Jasieniu wypełniony był zawsze po brzegi. Wejść można było tylko z zakupioną wcześniej miejscowością „Wielki Szpan” stwarzał wrażenie niecodzienności. Wszyscy ubrani byli w galowe stroje. – Choć część osób odbierała to jako sztywniarstwo, dla nas była to gra. Nawet kelnerzy odgrywali rolę kelnera. Zdziwienie budził także żebrzący ślepiec, który stał przed Domem Kultury. Taka działalność była przecież wówczas ponad prawem. Oprócz tego zauważać można było pucybuta czy taksówkę, która rozwoziła wszystkich gości z imprezy.

GMINA NAWSIE



Liczba mieszkańców wg Spisu Powszechnego 2011: 3850 (3765 w 2001 r.). Skład narodowościowy wg wstępnych wyników Spisu Powszechnego podajemy na osobnym wykresie. Kategoria „narodowość podwójna” nie została na razie podzielona na poszczególne kombinacje narodowości.

OGNISKA POLSKOŚCI

MK PZKO Nawsie, prezes: Marian Waszut, tel. 737 584 035

MK PZKO Nawsie-Jasienie, prezes: Jarosław Madzia, tel. 776 688 573

Pełnomocnik gminny Kongresu Polaków: Rodan Lisztwan

Polska Szkoła Podstawowa, dyrektor: Halina Waclawek, tel. 558 357 528

Polskie Przedszkole, kierownik: Jana Goryłová, tel. 558 358 850

Biblioteka Gminna z polskim oddziałem, tel. 558 359 710

URZĄD GMINY

Wójt: Lenka Husarová, tel. 558 357 890

w której do roku szkolnego 1921–1922 uczyły się wszystkie dzieci z Nawsia (bez względu na narodowość i wyznanie). Kiedy władze powołyły do życia czeską szkołę, liczba uczniów w polskiej placówce stopniowo maleła. Coraz mniej uczniów liczyła także polska szkoła w Jasieniu, którą wybudowano w latach 20. ub. wieku. W wyniku tego procesu szkoła została zamknięta. Dziś pełni funkcję ośrodku turystycznego Domu Dzieci i Młodzieży w Jabłonkowie. Jak wygląda zatem obecna kondycja polskiego szkolnictwa w Nawsie? – Jeszcze w 1998 roku nasza szkoła liczyła 56 uczniów. Następnie liczba dzieci raptownie spadła i szkoła stała się z czasem dwuklasową. Od tego momentu liczba uczniów utrzymuje się na poziomie ok. 20 – powiedziała dyrektor PSP w Nawsie, Halina Waclawek. W nawiejskiej podstawówce działa chór „Melodyjka”. Dzieci występują nieraz na imprezach pezetaowskich, gdzie prezentują swój program. Polska szkoła udziela się także w życiu kulturalnym gminy. Oprócz tego bierze aktywny udział w projektach edukacyjnych itp. W budynku PSP Nawsie mieści się także przedszkole, do którego uczęszczać będzie w nowym roku szkolnym 25 przedszkolaków. W placówce, która stawia przede wszystkim na edukację regionalną, nie ma już wolnych miejsc.

MAGDALENA KOŻUCH



65. GOROLSKI ŚWIĘTO

Głos Ludu
Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Czasy się zmieniały – folklor królował zawsze

WYDARZENIE: Chyba mało który mieszkańców naszego regionu nie był nigdy na Gorolskim Święcie. W tym roku, w dniach 3-5 sierpnia, odbędzie się jego 65. edycja. Miejscowe Koło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Jabłonkowie po raz pierwszy zorganizowało święto 12 września 1948 roku. Od razu stało się głośną imprezą.

Na pomysł, by jabłonkowski festyn nosił nazwę Święto Góralskie (w 1967 roku oficjalnie zmieniono ją na Gorolski Święto), wpadł pierwszy powojenny dyrektor Polskiej Szkoły Wydziałowej w Jabłonkowie, pochodzący z Łazów plastyk, pisarz, fotografik i folklorysta Karol Piegza. W tym roku został przez władze miasta odznaczony im memoriam doroczną nagrodą „Jabłonkowskie Jabłko”.

– Dnia 12 września 1948 przed budynkiem wychuchanej już i wy pieczętowanej Polskiej Szkoły Wydziałowej (podczas wojny została spustoszona – przyp. red.) zgromadził się tłum jabłonkowian i górali z całego beskidzkiego regionu oraz przyjezdnych ze wszystkich miejscowości Zaolzia. Organizatorzy doskonale wyczuli nastroje, zauważając już na ten pierwszy raz specjalny pociąg z Bogumina. Zapewnili sobie nawet reklamę w Radiu Ostrawskim. W efekcie gościły 10 tysięcy osób! – tak opisał pierwsze Święto Góralskie Kazimierz Kaszper w almanachu wydanym z okazji 60-lecia „Gorola”. Czytamy w nim także, że pierwszy rekord liczby uczestników padł już w 1952

roku – do Jabłonkowa przybyło 16 tys. osób. Natomiast w 1966 roku, kiedy przyjechał z występem ZPiT „Śląsk”, w Lasku Miejskim zgromadziło się aż 27 tys. gości.

Pierwsze edycje Święta Góralskiego odbywały się w Szydle, w miej scu, gdzie dziś znajduje się ośrodek sportowo-rekreacyjny „Ameryka”. W 1961 roku Święto przeniesiono do Lasku Miejskiego. Członkowie Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Jabłonkowie stopniowo zagospodarowali to miejsce i po dziś dzień o nie dbają.

Góralski Święto zawsze było święttem folkloru, przede wszystkim rodzimego, okazją, by posłuchać i obejrzeć zespoły w strojach ludowych, zjeść „góralski” specjały, spotkać się ze znajomymi. Nie przeszkadzał temu fakt, że w czasach komunistycznych impreza nie mogła się obejść bez hasel propagandowych i udziału sekretarzy partyjnych. O tym można przeczytać chociażby w starych wydaniach „Głosu Ludu”. – Tegoroczne Święto Góralskie w Jabłonkowie odbędzie się już za tydzień, w niedzielę 14 sierpnia, pod



hasłem zbratania górali z hutnikami i górnikami, a jego program zostanie poświęcony najlepszym zakładom pracy i najlepszym pracownikom naszego okręgu – zapowiadała gazeta 7 sierpnia 1955 roku. Ostatecznie Święto nie odbyło się w zaplanowanym terminie – ze względu na spóźnione żniwa, które wówczas były sprawą zasadniczą, zostało przesunięte na początek września. Dodajmy, że w tamtym roku na Święcie Góralskim po raz pierwszy wystąpiły zespoły spoza regionu, z Moraw i Słowacji, a publiczność mogła wygrać w „góralskim kole szczęścia” naprawdę wartościowe nagrody: motocykl, pralkę elektryczną, aparat fotograficzny, rower czy akordeon.

Tegoroczne Goralski Święto jest jedną z imprez towarzyszących 65-leciu założenia PZKO. W przeszłości „przyklejano” do niego obchody rocznic ważnych dla reżimu, na przykład w 1984 roku poświęcone było kilku rocznicom: 40. Śląckiego Powstania Narodowego, 35. założenia Organizacji Pionierskiej Socjalistycznego Związku Młodzieży, 35-leciu socjalistycznego rolnictwa oraz 40-leciu Odrodzenia Polski Ludowej. Ideologiczna „otoczka” nie zmieniła faktu, że na imprezie, jak zawsze,

królował folklor. – Ponad 10 tysięcza rzesza uczestników 37. Święta Goralskiego mogła podziwiać i oklaskiwać występ połączonych chórów „Gorol” i chórów żeńskich z Jabłonkowa, Nawsia i Mostów k. Jabłonkowa, żywiołowe popisy „Goroli” i „Torki” oraz „Sibicy” – pisała w relacji z imprezy reporterka „Głosu Ludu”, Renata Ostruszka. Wystąpiły również zespoły z Polski i Słowacji. W pochodzie, który wówczas rozpoczęła się już na dworcu kolejowym w Nawsiu, nie zabrakło legendarnej już wówczas postaci Świąt Goralskich – Jury spod Grónia na białym koniu.

Jura spod Grónia, czyli Władysław Niedoba, zwany też Hetmanem Zaolzia, nieodłącznie kojarzy się z Goralskim Świętem. O zmarłym w 1999 roku charyzmatycznym przywódcy oraz pozostałych konferansjerach Goralskiego Święta piszemy w osobnym artykule.

Goralski Święto było początkowo imprezą jednodniową, później dwudniową, a obecnie uroczystości trwają od piątku do niedzieli. Z biegiem czasu pojawiły się imprezy towarzyszące: wystawy, rajd turystyczny „O Kyrpce Macieja” (po raz pierwszy zorganizowany w 1984 roku, po tragicznej śmierci Macieja – Ludwika Cienciąły), „Bieg o dzbanek mleka” (od 1989 roku), Świętogórska Kawiarenka „Pod Pegazem” (od 1990 roku), „Szikowne goralski rynce” (od 2004 roku) i inne. Oferta Goralskiego Święta jest na tyle szeroka, że każdy znajdzie coś dla siebie.

Zespoły z bliska i z daleka

Oprócz rodzimych zespołów na Goralskim Święcie tradycyjnie wystąpią goście z zagranicy. W tym roku będą to zespoły z Albanii, Grecji, Polski, Słowacji i Węgier.

Z Koszecina przyjedzie gość, którego wejścia na scenę wiele osób już teraz niecierpliwie oczekuje – Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny. Wystąpi z programem „A to Polska właśnie”, składającym się z muzyki, pieśni i tańców ludowych oraz narodowych, z udziałem solistów, chóru, baletu i orkiestry. – Przeważającą część tego programu stanowią kompozycje lub opracowania muzyczne Stanisława Hadyny oraz układy choreograficzne Elwiry Kamińskiej. W programie znajdują się popularne piosenki Stanisława Hadyny, takie jak „Karolinka”, „Szła dziewczęcka”, „Hej te nasze góry”, „Helokanie”, „Ondraszek” i „Starzyk” oraz opracowania muzyczne do takich tańców, jak „Trojak”, „Taniec chustkowy”, „Kujawiak z oberkiem”, „Krakowiak”, „Polonez z Mazurem” i „Tańce górali podhalańskich” – czytamy w opisie programu na stronie internetowej zespołu.

„Śląsk” jest dla naszego regionu czymś więcej, niż tylko wybitnym zespołem. Jego twórca, profesor Stanisław Hadyna, urodził się w Karpatnej, jego imię nosi Polska Szkoła

Podstawowa w sąsiedniej Bystrzycy. Utrzymywał bliskie kontakty z naszą ziemią, był przyjacielem jednego z głównych twórców Goralskiego Święta – Władysława Niedoby.

ZPiT „Śląsk” pojawi się na sce-

nie w niedzielę po południu. Dzień wcześniej zaprezentują się w Jabłonkowie dwa zespoły zagraniczne biorące udział w Tygodniu Kultury Beskidzkiej. Z Gruzji przyjedzie „Kobuleti”, z miejscowości o tej sa-

mej nazwie, położonej nad Morzem Czarnym. Pokażą typowe tańce gruzińskie – o nazwach, które Polak czy Czech z trudem zapamięta: khorumi, mtiuluri, gandagana, svanuri, samaria. Z kolei węgierski zespół „Sióagárdi

Hagyományőrző Egyesület” zaprezentuje specyficzną kulturę miejscowości Sióagárd, której odrębność wynika z faktu, że pierwotną osadę, spustoszoną w XVIII wieku przez wojny, zaludnili przybysze z różnych stron, którzy stworzyli własną, unikalną kulturę.

Kolejnym, nieco egzotycznym gościem będzie także biorący udział w Tygodniu Kultury Beskidzkiej zespół „Albania Artisti” z Tirany. Tworzą go studenci szkoły baletowej. Prezentują ludowe tańce, zwyczaje, obrzędy i muzykę z całej Albanii. Zobaczmy m.in. mężczyzn w... tradycyjnych bałkańskich spódnicach. Albańczycy wystąpią w niedzielnym bloku popołudniowym.

Na Goralskim Święcie nie może zabraknąć Słowaków. Obaj tegoroczni goście to zespoły działające przy uniwersytetach technicznych – jeden w Bratysławie, drugi w Zvoleniu. „Połana” ze Zvolenia zakończy sobotni blok programowy. Zespół koncentruje się głównie na tańcach typowych dla regionu Horehronia, Podpołania i Ćiernego Balogu. Folklor całej Słowacji ma w swoim repertuarze bratysławski Zespół Folklorystyczny „Technik”. To on zamknie niedzielny maraton muzyczno-taneczny, będzie ostatnim zespołem występującym w Lasku Miejskim.



Koncert ZPiT „Śląsk” pt. „A to Polska właśnie”, z którym wystąpi na tegorocznym Goralskim Święcie.



OFERTA KULINARNA, ŻE PALCE LIZAĆ...

Znów będą »jelita«, placki i »bachora«

Od lat wiadomo, że na „Gorolu” można obejrzeć atrakcyjny program, posłuchać góralskiej muzyki, spotkać się ze znajomymi oraz dobrze, a przy tym niedrogo, zjeść. Ofertę gastronomiczną zapewniają przede wszystkim miejscowe Koła PZKO. W tym roku będą miały 18 stoisk.

– Stoiska przygotują przede wszystkim koła podgórskie. Jeżeli dodamy do tego stoiska chóru „Gorol”, Macierzy Szkolnej, Sekcji Akademickiej „Jedność”, a także tak zwanych „obcych”, czyli podmiotów, które nie należą do kręgu polskich organizacji, to w sumie różnych stoisk – z gastronomią, rękozieniem, biżuterią, przyprawami, czy też promujących dane organizacje, powinno być ok. 40 – wyliczył Lech Niedoba z Komitetu Organizacyjnego Gorolskiego Święta.

Jabłonkowskie Koło, jako gospodarz imprezy, będzie miało dwa stoiska z gastronomią. Przewodnicząca Klubu Kobiet, Helena Kawulok, wymieniła cały szereg dań, które można będzie kupić: bigos, „kapuśnicę” (czyli zupę z kiszonej kapusty, z wędzonym mięsem), „jelita” (czyli krupnioki) z kapustą, sznycelki z kurczaka, placki ziemniaczane ze „szpyrkami”, mielone klopsiki opiekane na rożnie, „rojberkę”, kotlet z rożna, „stryki” z mięsem. Będą też „kołocze” z borówkami, makiem i twarogiem, z nieodłączną posypką.

Najpracowitszym dniem przed Gorolskim Świętem będzie dla jabłonkowian czwartek poprzedzający początek festiwalu. – Wtedy będziemy na nogach od piątej rano do ósmej, czy nawet dziewiątej wieczorem – nie ma wątpliwości przewodnicząca Klubu Kobiet. W



Czas na ucztę kulinarną.

czwartek odbędzie się świnobicie, przygotowywane będą przetwory z mięsa. Równocześnie panie z Klubu Kobiet będą musiały ugotować ok. 60-80 obiadów dla wszystkich osób biorących udział w przygotowaniu Gorolskiego Święta – nie tylko kulinarnym, ale też dla mężczyzn instalujących zaplecze techniczne w Lasku Miejskim. – Gotujemy posiłki dla wszystkich zespołów, na niedziele szykujemy raut dla VIP-ów – dodała Helena Kawulok.

Miejskie Koło PZKO w Piosecznej będzie częstować specjałem,

który nazywa się „bachora”. Co to za potrawa?

– To mieszanka z ziemniaków, ze „szpyrkami”, taka, jaką robi się na „stryki”, którą zapiekamy w kiszkach wieprzowych. To gotowe danie, „bachora” podaje się bez dodatkowych ziemniaków, bez chleba – wyjaśnił prezes Koła, Bogdan Cienciała. Oprócz tego w stoisku Piosecznej można będzie kupić bigos, sznycle z kurczaka z chlebem, chleb ze smalcem (jak mówi prezes: jako zakąsek do domowej „mioduli”), ciasta z owocami, twarogiem czy kapustą.

– Trudno powiedzieć, z jakim nadaniem będą w tym roku, bo członkowie i sympatycy Koła pieką je we własnych domach, wszystko zależy więc od ich inwencji i pomysłowości. W każdym razie oferta będzie różnorodna – zapewnił Cienciała.

„Bachora” będzie miało w swej ofercie również Koło w Karpętnej. Choć liczy tylko kilkudziesięciu członków, przed Gorolskim Świętem jest pełna mobilizacja. – Nawet ludzie, którzy przez cały rok nie są specjalnie aktywni w pracy na rzecz Koła, obiecali pomóc na „Gorolu”. Będziemy mieli stoisko i w sobotę, i w niedzielę – powiedziała jedna z działaczek, Zofia Heczko. Zdradziła, że „bachora” trzeba piec powoli, nieustannie ich pilnując, bo „lubią” pękać. Specjalistą od ich pieczenia jest jej mąż Władysław. Koło będzie też sprzedawało placki ze śmietaną i „szpyrkami” oraz „miodułę”. – W najbliższym tygodniu mamy jeszcze zebranie, być może ktoś zgłosi jakiś dodatkowy pomysł – dodała Zofia Heczko.

Paweł Pilch z Gródka za „nośne danie” swego Koła uważa pieczeń zbożeczą oraz „jelitę” z kapustą. – Właśnie jestem w Domu PZKO, dziś robimy „jelitę” – powiedział w czwartek naszej gazecie. W gródeckiej chatce można będzie kupić również placki ze śmietaną i „szpyr-

CENNIK PYSZNOŚCI
(w koronach za porcję)

„Jelita” z kapustą	45-60
Pieczeń zbożeca	50-60
„Bachora”	45-60
„Kapuśnica”	25-30
Bigos	45-60
„Rojberka”	55-65
Placki ze śmietaną i „szpyrkami”	20-30
Sznyceł z chlebem	30-40
Chleb ze smalcem	10-15
Kołacz z posypką	10-15

kami”, „kapuśnicę”, „kołocz” z posypką i małe „kołoczyki”. – Wszystko przygotowujemy sami – podkreślił prezes gródeckiego Koła.

Długo można by pisać o ofercie gastronomicznej kół PZKO. Najlepiej będzie przekonać się o niej na miejscu. W tabelce powyżej podajemy orientacyjne ceny dań na Gorolskim Święcie, opierając się o dane uzyskane w różnych kołach. Jak widać, na „Gorolu” można zjeść smacznie i niedrogo. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie fakt, że siła robocza – że użyjemy określenia z ekonomii – jest darmowa: działacze przygotowują potrawy społecznie, a ci, którzy pracują zawodowo, specjalnie w tym celu biorą urlopy.

65. GOROLSKI ŚWIĘTO

program

Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne

Pod zaszczytem hejtmana Morawsko-Szląskiego kraju Jarosława Palase

PIĄTEK 3. 8. 2012 – Lasek Miejski

„Nie jyny z naszi dzichty”
– przegląd tradycyjnych i unikatowych ludowych instrumentów muzycznych, śpiewaków oraz gawędziarzy

17.30-18.00
Inauguracja festiwalu dźwiękiem trombity łowczorskiej Jana Czepka oraz uroczyste przekazanie kluczy miasta

18.00-20.00 „Pójście haw gazdowie”
Trebuie – Tutki (Biały Dunajec, Polska)
Górole (Mosty k. Jabłonkowa)
Nowina (PZKO Jabłonków)
Gawndziorz: Grupa z SP Jabłunków „Ło głodnym wilkowi” (ZŠ Jabłunkov)
Mała kapela (Jabłonków, Bukowiec)
Torka (PSP Jabłonków)
Ewa Kurek – finalistka konkursu Zpěváček 2012
Bukón (Jabłonków)
Gawndziorz: Tadeusz Łakota, „Na gruncie u moich starzików” (PSP Wędrynia)
Lipka (PZKO Jabłonków)
Šmykňa (Ostrava)

20.00-21.00 „Był tu jedyn gajdoszczek”
Koncert zespołu Trebuie-Tutki – znanej i lubianej muzykującej od pokoleń rodzin z Białego Dunajca (program „Góralsko siła”)

21.00-24.00 „Muzykula” - muzykowani przy watrze

PIĄTEK – Imprezy towarzyszące

14.00 „Jabłonków i okolice w czasie”
Wystawa fotografii – Fotoklub Jabłunkov (Stary Klasztor)
15.00 „Witaczka” muzykowani na drabiniokach po Jabłonkowie
19.00 Kawiarenka „Pod Pegazem” – „Ostatni pretorianie twórczości zaolziańskiej oraz nowa krew Zaolzia”

SOBOTA 4. 8. 2012 - Lasek Miejski

15.00-19.00 „Z biegiem Olzy”
wspólny blok programowy zespołów dziecięcych i młodzieżowych
Lipka (PSP Bukowiec)
Zaołziołeczek (PZKO Jabłonków)
Jackové (DDM Jabłonków)
Łączka (PSP Bystrzyca)
Gawndziorz: Michał Gaura „Jako ptozki rozprowadzajom” (PSP Czeski Cieszyn)
Skotnicka (PZKO Orłowa Lutynia)

Sedmikvítek (Frenštát pod Radhoštěm)

Zespoły z TKB:
Kobuleti (Gruzja)
Síóagárdi Hagymányőrző Egyesület (Węgry)

Połana (Zvolen, Słowacja)

19.00-02.00 Karnawał Gorolski
Noemi Bocek Band
Daniel Drong & Compañeros, DJ Bartnicki

SOBOTA – Imprezy towarzyszące

7.00 – 9.00 Rajd turystyczny „O kyrpce Macieja”
8.00 Bieg przełajowy „O dżbanek mleka”
9.00 „Jabłonków i okolice w czasie”
Wystawa fotografii – Fotoklub Jabłunkov (Stary Klasztor)

10.00 „Szkołkowe Gorolski Rynce”
Pokaz wiejskich rzemiosł i rękozienictw połączony z możliwością ich nauki i sprzedaży wyrobów

15.00 **Grani pod strómami**

NIEDZIELA 5. 8. 2012 – Rynek w Jabłonkowie

Mezinárodní folklorní setkání
The International Folklore Meeting

Pod patronatem Konsul Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie Anny Olszewskej

09.00-11.30 Grani na Rynku
10.30 Msza ekumeniczna w kościele parafialnym pw. Bożego Ciała
12.00-13.00 **Korowód** – pochód przez miasto (zespoły, kapele, wozy alegoryczne)

NIEDZIELA 5. 8. 2012 – Lasek Miejski

13.00-20.00 Uroczysta inauguracja oraz powitanie gości
„Ho, Ho, Ho na Gorola wio” wspólny blok programowy zespołów gorolskich

Torka – Helokane (PSP Jabłonków)
Gawndziorz: Agnieszka Kraina „Po naszymu” (PSP Trzyniec I)
Połączone chóry PZKO „Gorol”, „Melodia”, „Przełęcz” i wspólny występ kapeli „Lipka”, „Nowina”, „Oldrzychowice”, „Bystrzyca”, „Kamraci” oraz zespoły PZKO „Zaolzi”, „Górole”, „Bystrzyca”, „Oldrzychowice”

Wiśla (Polska)
ZPiT Śląsk im. St. Hadyny – program „A to Polska właśnie” (Koszęcin, Polska)

„Ho, Ho, Ho na Gorola wio”
wspólny blok programowy zespołów dolańskich
zespoły PZKO: Olza, Suszanie, Błędowianie, **Gawndziorz: Izabela Szabla „Obrzęd weselny”** (ZSR Skoczów)

Uroczyste wręczenie certyfikatów „Góralsko Swoboda produkt regionalny” i promocja najnowszego wydawnictwa Sekcji Ludoznawczej ZG PZKO
Zespół z TKB: **Artisti** (Tirana, Albania)

FS Technik – program FOLKLOVE (Bratislava, Słowacja)

20.00-22.00 Karnawał Gorolski DJ Bartnicki

NIEDZIELA – Imprezy towarzyszące

9:00 **Mecz oldboys w piłce nożnej** (Orły Zaolzia x Istebna) Boisko na Białej
9:00 **Jabłonków i okolice w czasie**
Wystawa fotografii – Fotoklub Jabłunkov (Stary Klasztor)

10.00 „**Szikowne Gorolski Rynce**”
Pokaz wiejskich rzemiosł i rękozienictw połączony z możliwością ich nauki i sprzedaży wyrobów

15.00 **Grani pod strómami**



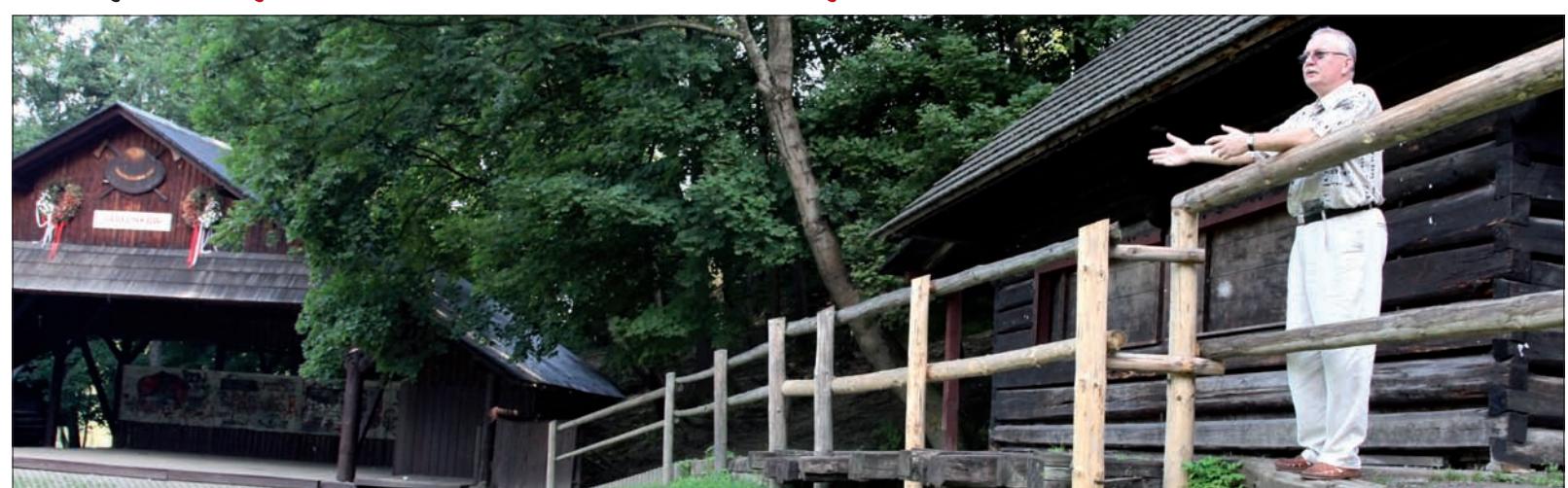
Spełniamy życzenie Jury spod Grónia

Gorolski Święto obchodzi półokrągły jubileusz. Czy ta edycja będzie się w jakiś sposób różniła od poprzednich?

Na wszystkich drukach, które w tym roku Polski Związek Kulturalno-Oświatowy wydaje, piszemy, że rok 2012 jest rokiem 65-lecia PZKO. W tym roku obchodzimy półokrągłą rocznicę założenia całego Związku, a równocześnie Miejscowego Koła w Jabłonkowie oraz 65-lecie Gorolskich Świąt. Z tego względu tegoroczny „Gorol” będzie trochę bardziej uroczysty niż te poprzednie, chociaż każdego roku staramy się przygotować atrakcyjny program, żeby nie zawiść wszystkim tych, którzy każdego roku na Gorolski Święto przychodzą.

Które punkty programu będą pana zdaniem, najciekawsze?

Bardzo ciekawie zapowiada się piątek, który dotyczy traktowany był jakby trochę po macoszemu – nie przez nas, ale przez uczestników Gorolskiego Święta. Mam nadzieję, że w tym roku nie zostanie tak potraktowany, ponieważ rozpoczęcie się od występu bardzo fajnego polskiego zespołu „Trebunie-Tutki” z Białego Dunajca. Ten zespół jest w Polsce bardzo dobrze znany, u nas zresztą też, choćby z kolęd, które nagrał. Pierwszy blok programowy rozpoczyna się o godz. 18.00, drugi o 20.00, a po drodze będzie realizowany cały program, który został przygotowany przez Leszka Richtera. Wieczór upłynie pod znakiem „Muzykuli”, czyli muzykowania przy watrach. Sobota to blok programowy zespołów dziecięcych i młodzieżyowych. Jako goście wystąpią zespoły zagraniczne z Gruzji, z Węgier, a na koniec zaprezentuje się „Połana” ze Zvolena. Na wieczór zaś zaplanowaliśmy koncert Noemi Bocek



Jan Ryłko w Lasku Miejskim w Jabłonkowie.

Band i Karnawał Gorolski, który potrwa do godz. 2.00. Na godz. 2.30 przygotowaliśmy specjalny pociąg, który pojedzie z Nawsia do Hawierzowa, a w Czeskim Cieszynie można się będzie przesiąść do składu w kierunku na Karwinę. Niedziela to tradycyjnie „Grani na Rynku”, nabożeństwo ekumeniczne w kościele parafialnym pw. Bożego Ciała, a o godz. 12.00 wyruszy do Lasku Miejskiego korowód, w którym będą uczestniczyć zespoły, kapele, pojadą wozy alegoryczne. O 13.00 zaczyna się program w Lasku Miejskim – blokiem gorolskim, później będzie blok dolański, a między nimi występ Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny. W niedzielę wystąpi również zespół z Albanii, a program zakończy tradycyjnie zespół słowacki „Technik” z Bratysławy. Jak co roku, w ramach Gorolskiego Święta odbędzie się szereg imprez towarzyszących. Program będzie bardzo bogaty, urozmaicony, mam więc nadzieję, że wszystkich zadowoli. Serdecznie zapraszam na Gorolski Święto do Jabłonkowa.

Gwoździe programu będzie z

pewnością występ ZPiT „Śląsk”. Uważa pan, że będą tacy, którzy specjalnie z jego powodu przyjadą na Gorolski Święto?

Na pewno tak. Spełniamy życzenie Władka Niedoby – Jury spod Grónia, który kiedyś powiedział, że byłoby dobrym zwyczajem, gdybyśmy na półokrągłe i okrągłe rocznice Gorolskiego Święta zapraszali „Śląsk” – i tego się trzymamy. Związana jest z tym cała masa problemów organizacyjnych, ponieważ musieliśmy zakupić specjalną wykładzinę na podium w Lasku Miejskim, wyremontować dach, załatwić dla „Śląska” szatnię-przebieralnię – ogromną, bo o powierzchni 200 metrów kwadratowych. Tych wymagań jest bardzo dużo i dlatego mam nadzieję, że ludzie przyjdą i obejrzą program, który jest podstawą wszystkich naszych Gorolskich Świąt, ale też skorzystają z oferty gastronomicznej, którą przygotowują Miejskie Koła PZKO. Staramy się utrzymać tego ducha, który na Gorolskim Święcie zawsze panował i mam nadzieję, że zawsze panował będzie. Chcemy, by ten festiwal miał charakter ro-

dzinny, był okazją do spotkania się całymi rodzinami, z przyjaciółmi, znajomymi.

Według ankiety zamieszczonej na stronie internetowej Gorolskiego Święta, najwięcej osób chodzi na „Gorola” właśnie „za kamratami, znówymi przy budach”. Czy organizatorzy uzgadniają z kołami PZKO skład dań oferowanych w stoiskach, tak aby był różnorodny?

Każdy ustala sobie skład dań we własnym zakresie. To dobrze, że są obok siebie dwa stoiska z różnych kół, w których podaje się takie same dania, bo można spróbować na przykład kapustę z jednego i drugiego i porównać, która jest lepsza. Staramy się natomiast nie dopuszczać na Gorolski Święto fastfoodów – hot dogów, hamburgerów i innych „wynalazków” kuchni amerykańskiej. Lansujemy tradycyjną kuchnię gorolską, z jednym wyjątkiem dla osób, które potrzebują czegoś bardziej dietetycznego. Dla nich wprowadzamy jedno stoisko z kurczakami z grilla. Wprowadziliśmy również dania wegetariańskie.

Ile będzie wozów alegorycznych?

To jest zawsze niewiadoma. Staramy się motywować koła, by je wystawiały, również finansowo. Liczę, że przynajmniej połowa kół, które będą obecne w Lasku Miejskim, przygotuje wozy alegoryczne. Mamy świadomość, że urozmaicają one korowód i czynią go bardziej atrakcyjnym.

Podobno ma pan również ofertę dla tych, którzy chcieliby przyjechać na Gorolski Święto, a z różnych przyczyn nie mogą...

Jako pierwsi w Republice Czeskiej udostępniliśmy oglądanie naszego Gorolskiego Święta internautom. A o tym, że nas oglądają na całym świecie świadczy fakt, że kilka lat temu byli u nas Chińczycy z Hong-Kongu, którzy zobaczyli nasze święto na monitorach swoich laptopów. W tym roku będą zainstalowane w Lasku Miejskim dwie kamery internetowe – jedna będzie skierowana na scenę, druga na widownię. Relację z Gorolskiego Święta można będzie oglądać na żywo na stronie internetowej www.gorolskiswieto.cz.

Wychodzą na scenę i wszystko przychodzi samo...

Ważną rolę na Gorolskim Święcie odgrywa konferansjer. W historii imprezy najczęściej było tak, że konferansjer był zarazem gawędziarzem lub – jak kto woli – gawędziarzem konferansjerem. Wszyscy zaś konferansjerzy związani byli – i tak zostało po dziś dzień – z chorem męskim „Gorol”.

Głównym moderatorem, a także organizatorem Gorolskiego Święta, był od początku Władysław Niedoba alias Jura spod Grónia. Jego donośne „Ho! Ho! Ho!” tradycyjnie otwierało Święto. Skąd się wzięło to powitanie? – Piętnaście rok to było w roku 1951, kiedy od Nowego wjechała przepełniona specjalnie personka a stówek ludzi wyleciały na peron, to wtedy mi się z radości wyrwało Ho! Ho! Ho! – i po dzisiaj tak zostało – tłumaczył kiedyś Jura spod Grónia.

Władysław Niedoba, zwany również Hetmanem Zaolzia, otwierał kolejne edycje festiwalu. Były ich dziesiątki. Oprócz tego, razem z Ludwikiem Ciencią, który wcielał się w postać jakały Macieja, w niezapomniany sposób bawiili publiczność. Ten duet w tragiczny sposób został rozbitły 14 czerwca 1984 roku, kiedy to w Trzyńcu-Lyżbicach wybuchł gaz w jednym z bloków, było 14 ofiar śmiertelnych. W tym domu mieszkał Ludwik Ciencią z żoną. Oboje zgí-

nęli. Dziś takiemu wydarzeniu i odejściu takiej osobistości poświęcilibyśmy sporą część gazety, w tamtych czasach, kiedy w każdych okolicznościach ważniejsze były „sukcesy budownictwa socjalistycznego”, o wypadku

pojawił się w „Głosie Ludu” krótki artykuł (bez wzmianki o Macieju), na dodatek z kilkudniowym pośleнием, na przedostatniej stronie umieszczono krótki jego życiorys zredagowany przez Zarząd Główny PZKO.



Legendarny duet: Jura spod Grónia (z prawej) i Maciej.

W 1978 roku do Władysława Niedoby dołączył kolejny konferansjer – noszący nota bene to samo imię: Władysław Młynek alias Hadam z Drugiej Jizby. Młynek był kolejną charyzmatyczną osobistością, znanym animatorem kultury, działaczem PZKO, cenionym nauczycielem, pisarzem i poetą, a także założycielem Kawiarenki „Pod Pegazem”, która stała się jedną z imprez towarzyszących Gorolskiemu Świętu.

Nie ma już Jury spod Grónia, Macieja, Hadama, lecz Gorolski Święto nadal prowadzone jest „po gorolsku”, z dużą dawką humoru. Od lat konferansjerem jest kolejny gawędziarz, Tadeusz Filipczyk. Świeśnie sobie radzi, choć z pochodzenia nie jest wcale „gorolem”, lecz „dolaninem”. Urodził się i sporą część życia spędził w Łąkach. – W 1986 roku

przeprowadziliśmy się do Nawsia, w następnym roku Władek Młynek „zwrócił” mnie do „Gorola”, a w 1988 roku stawałem obok niego pierwsze kroki na scenie w Lasku Miejskim – wspomina Filipczyk. Swymi gawędami bawi publiczność przez okrągły rok, lecz Gorolski Święto to specjalna okazja. – Gorolski Święto jest raz w roku i dla każdego gorola to jest niesamowicie mobilizująca impreza – przekonuje, choć zarazem przyznaje, że nie przygotowuje się specjalnie do roli konferansjera. Ma pod ręką informacje o zespołach, zarys scenariusza – i to wszystko. – Jak wyleżym na scynie i podziwiam se na ludzi, tak zaczynam mówić. Przidzie to samo – tłumaczy gwarę. Zobaczmy, czym zainspiruje go publiczność na tegorocznym Gorolskim Święcie...

REKLAMA

MS MEBLE MAŁYJUREK
profesjonalnie od 1983 roku
www.ms-meble.pl
tel. : +48 33 852 92 14

Puńców, Istebna, Katowice



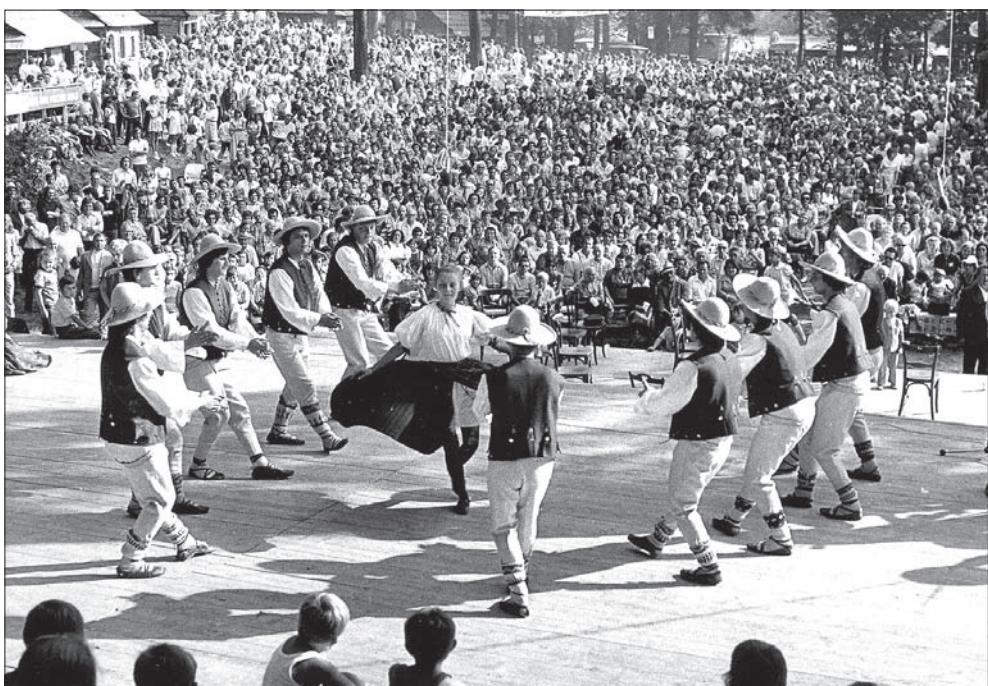
GL368



5. Gorolski Święto. Charakterystyczny obrazek z Jurą spod Grónia w roli głównej.



Ostatnio w tej roli występuje Adam Ryłko.



Gorolski Święto w 1975 roku...



...i 30 lat później.



Ważnym elementem każdego „Gorola” są wozy alegoryczne, które...



...są doskonałą okazją do pokazania różnych zwyczajów.



Gorolski Święto w 1977 r. W pochodzie zespół „Górnik”.



Pochód sprzed dwóch lat.

Czeski ksiądz stawia na polską poezję

Czescy księża, zwłaszcza ci sprawujący posługę duszpasterską w głębi ateistycznych Czech (bo na Morawach i Śląsku wiernych na razie nie brakuje), mają w porówaniu z polskimi duszpasterzami utrudnioną sytuację. Ks. František Xavér Halaš, który ma swoją parafię niedaleko neoromantycznego zamku w Hlubocej (turystyczna wspaniałosć), musi odprawić w każdą niedzielę co najmniej cztery msze. Nie tylko w swojej parafii, ale też w Purkarcu, Zahaju oraz Kostelcu. A jeszcze starcza mu czasu na to, żeby tłumaczyć na język czeski wiersze polskich poetów katolickich: ks. Twardowskiego lub Romana Brandstaettera.

Ksiądz Halaš urodził się w 1946 roku w malej wiosce Sestrouň w regionie Sedlczańskim. – Wyrastałem na prawym brzegu Wełtawy, w mieście, gdzie sławny czeski kompozytor umieścił w swoim znany poemacie muzycznym „Wełtawa” piękną polkę. To taki niemalże weselny motyw – podkreśla.

Żył w biednej rodzinie chrześcijańskiej na Sedlczańsku. Decyzję o tym, że stanie się księdzem, podjął stosunkowo późno. Dopiero podczas odbywania zasadniczej służby wojskowej w słowackim Martinie. – Było to w latach 1968–69, gdzie nas, żołnierzy, przeniesiono z powodu najazdu wojsk Układu Warszawskiego. Od razu po opuszczeniu wojska udałem się do Litomierzyce, do seminarium, gdzie jeszcze trwały pewne idee Praskiej Wiosny. Tam mogłem poznać tak wybitnych teologów i filozofów, jak ks. Josef Zvěřina, późniejszego sygnatariusza Karty 77, o którym pisała sporą Eva Kantíková, w latach 90. ubiegłego wieku szefowa Czeskiej Gminy Pisarzy – przypomina duchowny.

Halaš opowiada, że ks. Zvěřina prowadził w Litomierzycach głównie zajęcia z zakresu historii sztuki. – To były wspaniałe zajęcia. Ojciec Zvěřina, wykładowca kultury sztuki, uświadamiał nam przede wszystkim, co odziedziczyliśmy po naszych przodkach. Poza tym podkreślał, że sztuka, malarstwo się rozwijają, mówił, jak można odbierać sztukę współczesną. Ale kiedy kończyliśmy to seminarium, w 1974 roku, praktycznie doszło do jego zamknięcia. Przyszła normalizacja, a z nią kolejna walka z księźmi i wiara. Wyrzucono wszystkich naszych wspaniałych wykładowców, którym zarzucano „błędy ideologiczne”, które nie mogły się łączyć z polityką i ideologią „państwa socjalistycznego” – wspomina ks. Halaš.

Pierwszym duszpasterskim przytankiem była dla ks. Halaśa parafia pw. św Jana w Skryszowie w jego rodzinnym Sedlczańsku. – Komuniści spodziewali się, że jako młody ksiądz zlikwiduję ośrodek katolickich księży-dysydentów, który tam działał. Tak się jednak nie stało. Dlatego wkrótce wysłano mnie do Właszcimi, a później musiałem działać w małych parafiach wokół Pragi. W końcu, było to już po roku 1989, wysłano mnie do południowych Czech, do Hlubocej. I tam pełnię postęgi do dziś. Ale też w Purkarcu, Zahaju oraz Kostelcu, gdzie tylko pomagam tamtejszym księżom – mówi ks. Halaš.

Wiadomo, że Czechy to region najbardziej ateistyczny w Europie. Pytam więc, ilu wiernych przychodzi na niedzielne msze św. – Do kościoła w Hlubocej może około sześćdziesiątki, w innych około trzydziestki. To niby mało, ale przychodzą. Z tym, że jako ministranci służą czasami do mszy św. starsze panie, na które wszyscy mogą liczyć – podkreśla nasz rozmówca.

– Nie można tego porównywać z Polską, gdzie do wiary i przynależności do Kościoła katolickiego przy-

znaje się ponad 90 proc. mieszkańców. Poza tym chodzi wielokroć o intelektualistów, działających w wielu Klubach Inteligencji Katolickiej. Tego u nas nie ma. A polscy intelektualiści działają solidnie. No i wielu z nich tworzy chrześcijańską literaturę. Tak było zawsze. Wiersze o tematyce chrześcijańskiej, lub wprost metafizyczne utwory, tworzyli nawet tacy poeci, jak Czesław Miłosz lub Konstanty Ildefons Gałczyński. A przede wszystkim byli w Polsce tacy poeci, jak ks. Jan Twardowski lub Anna Ka-

A przyznam się, że wciąż mam za mało polskich książek – śmieje się ksiądz. – Bo wciąż chcę tłumaczyć, wciąż chcę czytać wiersze takich wspaniałych poetów, jak Czesław Miłosz, Anna Kamieńska...

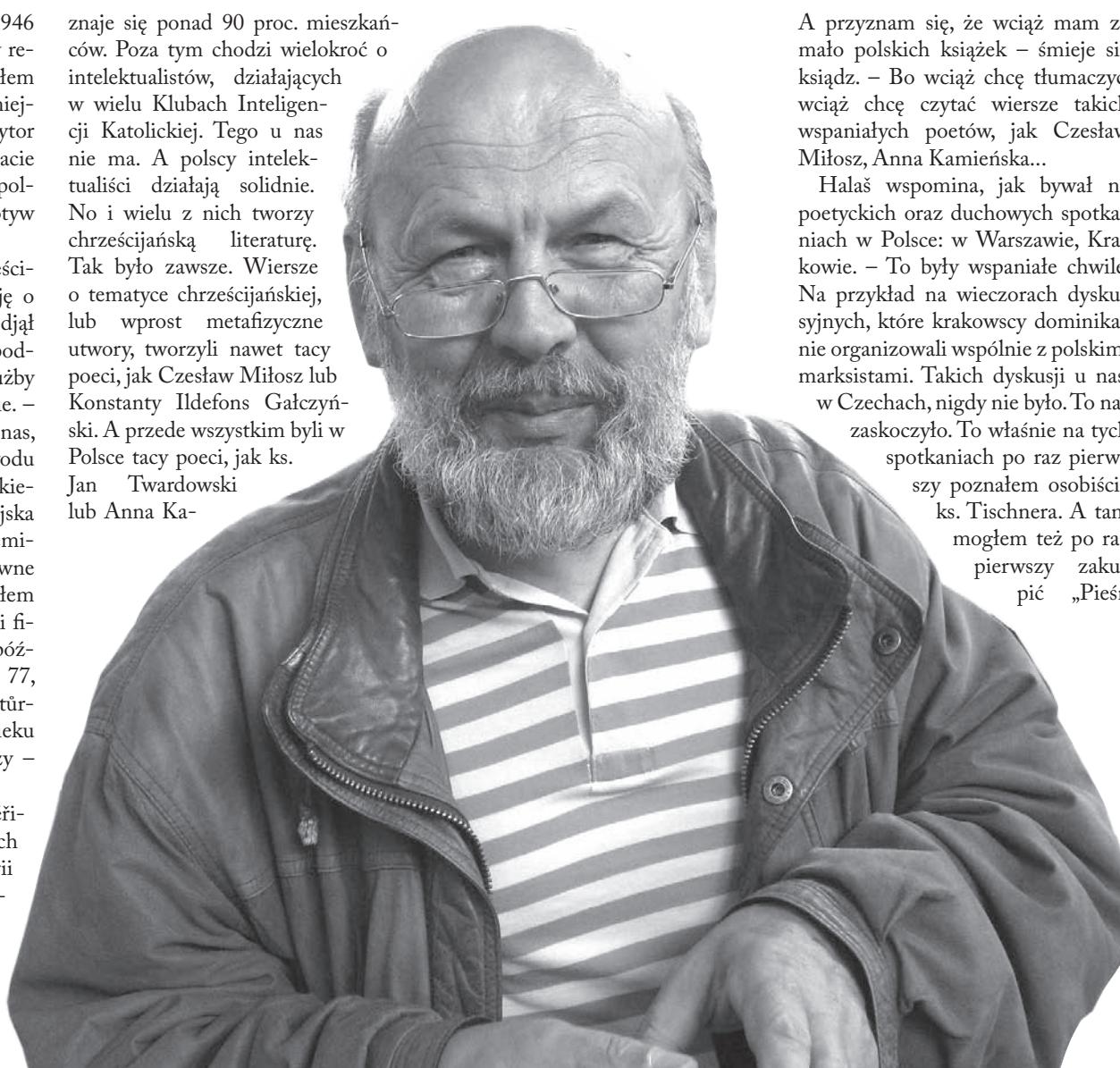
Halaš wspomina, jak bywał na poetyckich oraz duchowych spotkaniach w Polsce: w Warszawie, Krakowie. – To były wspaniałe chwile. Na przykład na wieczorach dyskusyjnych, które krakowscy dominikanie organizowali wspólnie z polskimi marksistami. Takich dyskusji u nas, w Czechach, nigdy nie było. To nas zaskoczyło. To właśnie na tych spotkaniach po raz pierwszy poznałem osobistość ks. Tischnera. A tam mogłem też po raz pierwszy zaka- pić „Pieśń

o moim Chrystusie” Romana Brandstaettera, którą później przełożyłem. Tak samo jak wiersze ks. Twardowskiego, w tomiku pn. „Modré brýle”. No i tak się zaczęła moja przygoda z polską literaturą. Żałuję jednak, że z wszystkimi tymi poetami będę się mógł spotkać dopiero po śmierci, w królestwie Bożym. Wszyscy bowiem ludzie, których utwory przekładałem, już zmarli... – ubolewa ks. Halaš.

Interesuje mnie, co ksiądz z Hlubocej fascynuje w polskiej poezji chrześcijańskiej. Przecież także czeska literatura ma tu wielkie tradycje. Był Zahradníček, Václav Renč czy Bohuslav Reynek... – Wydaje mi się, że czescy autorzy mierzyli „zbyt wysoko”, wciąż do nieba. Polscy autorzy są bliżej ziemi, ludziom, interesują się życiem codziennym, w którym przez cały czas istnieje i działa Bóg. To jest po prostu bardzo bliska mi poezja, w której można odkryć związki między Bogiem a ludźmi. Dlatego tę poezję staram się przybliżyć ludziom z naszego kraju – podkreśla proboszcz z Hlubocej.

Pytam, kiedy doczekamy się jego kolejnych tomików. – Na razie raczej nie spodziewam się, żeby coś się ukaże. Nie należę do ludzi, którzy obchodzili by z teczkami maszynopisów wszelkie wydawnictwa. Piszę do szuflady, wysyłam wiersze przyjaciółom, na przykład ze Śląska Cieszyńskiego. Ale gdyby ktoś się moimi przekładami lub wierszami zainteresował, na pewno tę szufladę otworzę – zapewnia ks. František Xavér Halaš.

JACEK SIKORA



Ks. František Xavér Halaš jest częstym gościem na Targach Książki w Pradze.

Fot. JACEK SIKORA

miejska. Tych wszystkich staram się tłumaczyć – mówi ks. Halaš.

Pytam, jak ksiądz z Hlubocej, który jest nie tylko tłumaczem polskiej poezji, ale sam jest poetą (wydał własny tomik wierszy pn. „Tacetura”, wysoko oceniany przez krytyków), zaczął przygodę z literaturą. – Zaczęło się już podczas studiów w Litomierzycach. W tamtejszym wydawnictwie „Vyšehrad” działał świetny człowiek, Jaroslav Vrbenský. To on oceniał moje pierwsze wiersze, a także zaproponował mi książki polskich autorów, głównie katolickich, które przez cały czas promowały. Tak mogłem po raz pierwszy wziąć do ręki dzieła Dobraczyńskiego czy Kamieńskiego. Ni odkryłem pewnego razu, jako bardzo jeszcze młody człowiek, ks. Józefa Tischnera i jego książkę o tym, jak Bóg powierzył nam nadzieję. „Spróbuj to przeczytać, nie będziesz miał chyba problemów językowych. To świetne dzieło, które każdy ksiądz powinien poznać”, powiedział mi wtedy Vrbenský. I to dziecko było pierwszym polskim, które przetłumaczyłem na czeski. Wówczas dla własnych potrzeb – wspomina Halaš.

– To wszystko mnie bardzo zafascynowało. Dlatego zacząłem, już jako młody ksiądz i literat, coraz częściej odwiedzać Instytut Polski w Pradze, wówczas ta instytucja nazywała się Ośrodek Kultury Polskiej. Kupowałem tam książki polskich poetów. Teraz kontaktuję się z Klubem Polskiej Książki i Prasy państwa Wirthów w Czeskim Cieszynie.

Do moich uczniów

Uczniowie moi, uczenniczki drogie, ze szkół dla umysłowo niedorozwiniętych, com was uczył lat kilka, stracił nerwy swoje, i was niechaj poświęć kilka wspomnień świątych.

Jurku, z buzią otwartą, dorosły głuptasie – gdzie się teraz podziewasz, w jakim obcym tłumie – czy ci znów dokuczają na pauzie i w klasie – i kto twoje smutne oczy nareszcie zrozumie.

Janko Kosiarska z rączkami sztywnymi, z noskiem co się tak uparł, że został króciutki – za oknem wiatr czerwowy z pannami ładnymi – a tobie kto daruje choć uśmiech malutki.

Pamiętasz tamtą lekcję, gdy o niebie mówił, te łzy co w okularach na religii stają – właśnie o robotnikach myślałem z winnicy, co wołały na dworze – nikt nas nie chce nająć.

Janku bez nogi prawej, z duszą pod rzęsami – grubasku i jąkało – oswoiły, niemy – Zosiu coś wcześniej zmarła, aby nóżki krzywe szybko okryć żałobnym cieniem chryzantemy.

Wojtku wiecznie płaczący i ty coś po sznurze drapała się, by mi ukraść parasol, łobuzie – Pawełku z wodą w głowie i ty niewdzięczniku co mi żaby położył na szkolnym dzienniku.

Czekam na was, najdrożsi, z każdą pierwszą gwiazdką – ze srebrem betlejemskim co w pudełkach świeci – z barankiem wielkanocnym. – Bez was świeczki gasną – i nie ma żyć dla kogo.

Ten od głupich dzieci.

KS. JAN TWARDOWSKI

Mým žákům

Moji žáci, žáčky moje
ze škol pro mentálně zaostalé.

Jurku s otevřenou pusou, dospělý hlupáčku,
kde se teď ocitáš, v jakém cizím davu,
zase ti ubližují o přestávce, v učebně?

Janino Kanšarská s rukama nehybnýma,
s nosem tak svéhlavým, že zůstal mrnětem –
za oknem červnový vítr s krásnými pannami...

Vzpomínáš na hodinu, kdy jsem mluvil o nebi,
na slzy, co na brýle usedaly při náboženství –
myslil jsem na dělníky z vinice,
kteří volali na rynku: Nikdo nás nechťel!

Janku bez pravé nohy, s duší za rásami,
hrbáčku, breptadlo smutné a němé.

Zošo, brzy jsi umřela, aby už křivé nohy
zakryli zádušním stínem bílých chryzantém.

Věčně pláčí Vojtku, co ses po laně drápal,
aby mi ukradl deštník, taškáři.
Pavlíku s vodou v hlavě, starý nevděčníku,
zábu jsi odložil na můj starý deník.

Čekám vás, miláčkové, s každou první hvězdou,
s betlémským nebem, co ve škatulce svítí,
s velikanočním beránkem... Bez vás svíce hasnou
a nemám pro koho žít.

Ten od hloupých dětí.

Tłumaczył: ks. František Xavér Halaš

SOBOTA 28 lipca**TVP 1**

6.30 Noce i dnie (s.) **7.25** Rok w ogrodzie **7.55** Naszaarmia.pl **8.20** Halo, tu Londyn **8.35** Ziarno **9.00** Tupi i Binu **9.25** IO Londyn 2012 **12.20** Gra w kolory **14.00** Natura w Jedynce - Wielkie widowiska natury **14.55** Europejski Stadion Kultury 2012 **15.05** Olimpijczycy 2012 **15.20** IO Londyn 2012 **17.00** Teleexpress **17.25** Ranczo (s.) **18.25** Tylko hity! Opole 2012 **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.00** Studio Londyn **20.20** IO Londyn 2012 - transmisja **23.00** 07 zgłoś się **0.25** Terminator. Kroniki Sary Connor **2.00** Zagubieni (s.).

TVP 2

6.10 Flintstonowie **7.20** Alternatywy 4 (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.45** Daleko od szosy **12.15** IO Londyn 2012 **15.25** Słowo na niedzielę **15.35** Bitwa na głosy **16.45** IO Londyn 2012 **18.00** Panorama **18.20** IO Londyn 2012 **20.25** XVIII Festiwal Kabaretu - Koszalin 2012 **23.35** Kino relaks - Ekstremalne randki **1.15** Okrucieństwo.

TV KATOWICE

6.00 Serwis Info **6.45** Info Poranek **7.30** Serwis Info **7.45** Pasmo lokalne **8.30** Serwis Info **9.15** Infonuta **9.22** Info Poranek **11.00** Eurosiedzi **11.15** Era Wynalazków **12.30** Serwis Info **13.00** Telenowyny **14.00** Raport z Polski **14.15** Eurowiadomości **15.00** Było, nie minęło **16.00** Szerokie tory: Dagestan - rosyjska republika na Kaukazie **17.00** Pasmo lokalne **20.00** Prawdę mówiąc - Małgorzata Braunek **20.30** Serwis Info **21.00** Raport z Polski **21.45** Pasmo lokalne **22.30** Serwis Info **23.50** Żegnaj, AIDS?! **0.55** Szerekie tory.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Przygody Animków **8.15** Pies Huckleberry **8.45** Pinky i Mózg 2 **9.15** Nowe przygody Scooby'ego **10.15** Ewa gotuje **10.45** Się kręci na żywo **11.45** Rozmowy nieoswojone **12.30** Dom nie do poznania **13.30** Formuła 1 - Grand Prix Węgier **15.30** Karate Kid 4 (komedia USA) **17.50** Najwspanialszy Pies Ameryki **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.05** Dwoch gniewnych ludzi (komedia USA) **22.10** Predator 2 (film USA) **0.20** Przygnęty - Uwiedzenie (horror kanad.) **2.20** Zagadkowa noc.

TVC 1

6.00 List do Ciebie - Powroty **6.30** Bohater Tiny **8.10** Max Pinlig (film) **9.50** Mały książę (film) **11.15** Uśmiechy Stelli Zázvorové **12.00** Tydzień w regionach **12.25** Auto Moto Rewia **13.00** Wiadomości **13.05** Świat TVC **13.25** Sprawiedliwy Bogumił (bajka) **14.10** Osobiście go utoipię (film) **15.35** Maneż Bolka Polívki **16.50** Niepoprawny (film) **18.25** Chłopaki w akcji **18.45** Wieczorynka **18.56** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Waldemar Matuška - koncert galowy **21.15** Angelika i król (film) **23.00** Czarna śmierć (film) **0.40** Dzień D **1.35** Auto Moto Rewia **1.55** Słowo na niedzielę **2.05** Wyropy zapomnianego spokoju **2.30**

Ogród to zabawa **2.50** Rekordy i ciekawostki.

TVC 2

6.00 Prague International Streetball Cup **6.10** Niezapomniane igrzyska pod Akropolem **7.40** Igrzyska wielkich nadziei **9.10** Stadion Olimpijski w Londynie **10.00** IO Londyn 2012: siatkówka plażowa **10.30** Rosja - Anglia (piłka ręczna) **14.00** Japonia - Szwecja (piłka nożna, kobiety) **15.00** Tenis (debel, mikst) **15.45** Wielka Brytania - Rosja (siatkówka, kobiety) **17.45** Gambrinus Liga **20.15** Tenis stołowy **21.00** Siatkówka plażowa **22.30** Norwegia - Francja (piłka ręczna, kobiety) **23.45** Brazylia - Turcja (siatkówka, kobiety) **0.30** IO Londyn 2012 - retransmisje.

NOVA

5.55 Przeżyłem **6.45** Skippy (s.) **7.10** Marynarz Popeye (s. anim.) **7.25** Co nowego u Scooby'ego? (s. anim.) **7.50** Avengers (s. anim.) **8.15** Pingwiny z Madagaskaru (s. anim.) **8.40** Czarodziejka Tara (s. anim.) **9.10** Hannah Montana (s.) **10.05** Najlepszy strzał (film) **12.10** Tajemnica złotego Buddy (film) **14.10** Detektyw Monk (s.) **15.05** Causa Królik (film) **16.45** Jądro Ziemi (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Gwiezdne wojny: Część IV - Nowa nadzieja (film) **23.05** Mściciel (film) **0.50** Diamenty (film) **2.35** Causa Królik (film).

PRIMA

6.10 Wiadomości **7.20** Mr Manny (s.) **7.45** M.A.S.H. (s.) **8.20** Salon samochodowy **9.35** Columbo (s.) **11.35** Bandslam (film) **13.45** Port lotniczy '79 (film) **16.00** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.00** Jak zbudować marzenie **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.50** VIP wiadomości **20.00** Teść (film) **22.05** Wodny świat (film) **0.45** Patton (film) **2.20** Dzwono do jasnowidza.

NIEDZIELA 29 lipca**TVP 1**

6.20 Początek drogi **7.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.25** Halo, tu Londyn **8.40** Dora poznaje świat **9.05** Świnia Peppa **9.10** Kraina Elfów **9.30** IO Londyn 2012 **11.50** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.40** Siedlisko **13.35** Nie ma jak Polska **14.00** BBC w Jedynce **14.55** Europejski Stadion Kultury 2012 **15.05** Olimpijczycy 2012 **15.20** IO Londyn 2012 - studio **16.50** Teleexpress **16.55** Piłka nożna: Legia Warszawa - Borussia Dortmund **19.05** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.05** Studio Londyn **20.45** IO Londyn 2012: siatkówka mężczyzn Polska - Włochy **22.30** IO Londyn 2012 - transmisja **23.00** Londyn 2012 - retransmisje.

TVP 2

6.30 Ostoja **7.05** Maszyna zmian **7.40** Pan Samochodzik i praskie tajemnice **9.10** WOK - Wszystko o Kulturze **9.35** Rodzinne oglądanie **10.35** Wojciech Cejrowski - boso przez świat **11.05** Makłowicz w podróży - Londyn **11.45** IO Londyn 2012 **15.35** Na dobre i na złe (s.) **16.45** IO Londyn 2012 **18.00** Panorama **18.15** IO Londyn

2012 20.25 Lato Zet i Dwójki - Łódź **22.25** Czas honoru (s.) **23.15** WOK - Wszystko o Kulturze **23.25** Diego el Cigala - Festiwal Filmu i Sztuki Dwa brzegi 2012 **0.35** Studio filmowe Dwójki - Zad wielkiego wieloryba.

TV KATOWICE

7.00 Kolarstwo górskie - Skandia Maraton Lang Team MTB **7.30** Serwis Info **7.45** Pasmo lokalne **8.30** Serwis Info **9.00** Polska według Kreta **10.00** Głos Mediów **10.30** Serwis Info **11.00** Tu kultura **12.00** Serwis Info **13.00** Tradycja nie umiera **13.30** Serwis Info **14.00** Wierzę, wątpię, szukam **14.30** Serwis Info **15.15** Czas na jazdę **17.00** Pasmo lokalne **20.00** Listy górcze - Ojciec chrzestny z Kisielic **21.00** Raport z Polski - Ekstra **23.15** Olimpijska niedziela **23.50** Biała koszula.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Przygody Animków **8.15** Show Misia Yogi **8.45** Pinky i Mózg 2 **9.45** Sylwester i Tweety na tropie **10.15** Gang Misia Yogi **10.45** Obudzony duch (film USA) **12.30** Jaś Fasola **13.30** Formuła 1 - Grand Prix Węgier **16.15** Kabaretton **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **22.00** Kości (s.) **23.00** Głosy **0.00** Zapaść (film USA).

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów **6.25** Czechosłowacki tygodnik filmowy **6.35** Finley, samochodzik strażacki (s. anim.) **7.00** Franklin (s. anim.) **7.20** Przygody Shirley Holmes (s.) **7.45** Król z dżungli **8.05** Drewniana Marika (bajka) **9.10** Pan Tau **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.25** Obiektyw **11.05** O zwierzętach i ludziach (s.) **11.55** Televariety **13.00** Wiadomości **13.05** Bajka o spełnionych marzeniach **14.20** Dobra woda (s.) **15.50** Było nas pięciu (s.) **16.55** Krewni (film) **18.20** Podróż po... **18.45** Wieczorynka **18.56** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Pod jednym dachem (s.) **20.40** Kulinarz na szlaku **21.10** Ćwiek w głowie **22.45** Komisarz Moulin: Profil mordercy (film) **0.15** Przekrąt (s.) **1.10** Film o filmie „Dzikie puszczolki” **1.25** Kiedy mężczyzna się starzeje **2.40** Rekordy i ciekawostki.

TVC 2

6.00 IO Londyn 2012 - retransmisje z poprzedniego dnia **9.30** Badminton (gra podwójna, mieszana) **10.00** Siatkówka plażowa **12.15** Czechy - Turcja (koszykówka, kobiety) **12.30** Tenis ziemny (debel, mikst) **15.30** Siatkówka plażowa **17.45** Gambrinus liga - transmisja meczu **20.00** IO Londyn 2012: Tenis stołowy **21.00** Siatkówka plażowa **22.15** Szwecja - Norwegia (piłka ręczna, kobiety) **23.45** Angola - USA (koszykówka, kobiety) **0.45** IO Londyn 2012 - retransmisje.

TVP 2

8.30 Na dobre i na złe (s.) **9.30** Ja to mam szczęście! **10.05** Rodzinka.pl (s.) **11.10** Familiada (s.) **11.45** IO Londyn 2012 **15.30** Faceci do wzięcia (s.) **16.00** Panorama Kraj **16.15** Wojciech Cejrowski - boso przez świat **16.45** IO Londyn 2012 **18.00** Panorama **18.15** IO Londyn 2012 **20.25** Skazany na bluesa **22.15** Na linii strzału (s.) **23.00** WOK - Wszystko o Kulturze **23.15** Poniedziałek z gwiazdami - Air America **1.10** Czy świat oszalał? - Ratujmy delfiny.

TV KATOWICE

6.00 Serwis Info **6.45** Info Poranek **7.53** Twoja@sprawa **8.00** Serwis Info **8.03** Gość poranka **8.20** Info Poranek **9.10** Gość poranka **10.10** Biznes - otwarcie dnia **10.45** Gość poranka **12.20** Biznes **12.47** Droga do zwycięstwa **13.10** Raport z Polski **14.00** Serwis Info **15.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Biznes **17.00** Pasmo lokalne **20.00** Infoexpress **20.10** Minęła 20ta **21.05** Raport z Polski **22.18** Serwis Info **23.15** Olimpijski wieczór **23.47** Grzesiuk, chłopak z feriąny **0.55** Minęła 20ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.30** Nowe przygody Scooby'ego **8.30** Show Misia Yogi **8.45** Rodzina zastępcza plus **9.45** Przygody Merlina **10.45** 90210 (s.) **11.45** Jej Szerokość Afrodyta (s.) **12.45** Dom nie do poznania **13.45** Ostry dyżur **14.45** Malanowski i partnerzy **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.45** Dla ciebie ja? **17.45** Trudne sprawy **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.30**

Świat według Kiepskich (s.) **20.05** Osaczeni (film kopr.) **22.20** Ofiary wojny **0.35** Układy **1.45** Zagadkowa noc.

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Paddy (s.) **8.45** Mateuszek (s.) **9.00** Tale Spin (s. anim.) **9.20** Córki McLeoda (s.) **10.05** Film o filmie **10.25** Pod jednym dachem (s.) **11.05** Dom to zabawa **11.30** Kulinarna kamera na szlaku **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Zakochani bez pamięci (s.) **13**

ŻYCZENIA



Dziś obchodzą Złote Gody nasi Kochani Rodzice i Dziadkowie

państwo JADZIA i JUREK CZAPOWIE

z Olbrachcic. Życzymy Wam, abyście dalej szli przez życie trzymając się mocno za ręce, zawsze uśmiechnięci, zawsze razem, zawsze pełni swoich uczuć.

Misia z mężem, Marek i Tomek z żonami oraz wnuczka Jakub, Filip, Kamil, Basia, Adaś i Lenka.

RK-131



Dziś obchodzi urodziny

Dziadek EDEK SZOTKOWSKI

co w mosteckim potoku kąpani, w Karwinie urodzony, a w Łąkach kiedyś zamieszkały.

*Kochany nasz Dziadku,
życzymy smacznego obiadku.
I szczęścia, zdrowia, pomyślności,
niech Ci radość w sercu gości.*

Zyczą Anetka i Arturk z rodzicami.

GL-461

Pragnę serdecznie podziękować za złożone życzenia, dary i kwiaty z okazji moich setnych urodzin Urzędowi Miejskiemu w Czeskim Cieszynie, służbie opieki na ulicy Sokołowskiej w Czeskim Cieszynie, ČSSZ w Karwinie, rodzinie, sąsiadom i znajomym. **Jolanta Suchankowa**

AD-080

WSPOMNIENIA

*Nie umiera ten, kto w pamięci
i sercu bliskich trwa.*

Dnia 27 lipca minęła trzecia rocznica, kiedy na zawsze pożegnaliśmy naszą Kochaną Mamusię

śp. MARIĘ BRUDNĄ

z Trzyńca. Z miłością i szacunkiem wspominają córka i syn z rodzinami.

GL-465



Dziś mija 15. rocznica śmierci

śp. JANA HUCZAŁY

z Trzyńca. Z szacunkiem i miłością wspominają synowie z rodzinami.

GL-468



Dziś mija 20. rocznica śmierci naszego Najdroższego

śp. inż. STANISŁAWA DUDYSA

z Bystrzycy nad Olzą. Dziękujemy wszystkim tym, którzy razem z nami wspominają Najbliższą rodzinę. GL-470



Dnia 1 sierpnia minie 10. rocznica, kiedy nas na zawsze opuścił

śp. mgr EMIL MARCINEK

z Czeskiego Cieszyna. Z miłością i szacunkiem wspominają żona i najbliżsi.

GL-444



Tak bardzo byłeś nam potrzebny,
miałeś tu nadal z nami żyć.

Pozostały nam tylko wspomnienia
i tak już nadal musi być.

Dnia 30. 7. 2012 obchodziły swoje urodziny nasz Kochany

śp. MAREK POLAK

O wspomnienie i modlitwę proszą rodzice i siostra z rodziną.

GL-472



Dnia 30. 7. 2012 minie 3. rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. inż. PAWŁA SIKORY

z Bystrzycy. Z miłością i szacunkiem wspomina najbliższą rodzinę.

GL-462



*Czy można żyć samym
wspomnieniem?
Ludzie, których kochamy,
zostają na zawsze,
bo zostawili ślady w naszych sercach.*

Dnia 1 sierpnia minie siódma rocznica tragicznej śmierci naszych Kochanych

śp. PAWŁA i DANUSI JANICZKÓW

właścicieli firmy JAP Trading oraz

**śp. PAWŁA JANICZKA mł.
i śp. HALINKI MATŁOCHOWEJ**

O chwilę wspomnień i zadumy proszą córka Iwonka i kolektyw firmy JAP Trading.



*Za miłość, szlachetne serce,
za spuściznę duchową i materialną,
dobry Bóg niech Was przygarnie
w niebie do siebie...*

W sierpniu br. minie 20 lat od śmierci

śp. WALERII CHWAJOL

z domu Kiermaszek, w lipcu br. zaś minęło 38 lat od śmierci Jej Męża

śp. MUDr. LUDWIKA CHWAJOLA

O chwilę zadumy i cichą modlitwą prosi syn Bogusław z rodziną.

GL-463



Z miłością i szacunkiem wspominamy w tych dniach 16. rocznicę śmierci

śp. JANA SZLAURA

i 3. rocznicę śmierci


śp. EMILII SZLAUR

z Kojkowic. Zaś dnia 7. 6. minął rok od śmierci Ich Syna

ZBYSZKA SZLAURA

z Lukovečka. O chwilę zadumy proszą Henio, Krysia i Natalka z rodzinami.

GL-460



*Tylko Bóg tzy ociera,
smutek zdejmuję z serc.
Kto wierzy, nie umiera.
Chrystus zwyciężył śmierć.*

Dnia 25. 7. 2012 minęła pierwsza bolesna rocznica śmierci naszej Kochanej Mamusi, Babci, Siostry, Szwagierki i Cioci

śp. ANIELI ZAHRADNIK

emer. nauczycielki z Wędryni. Z miłością, szacunkiem i wdzięcznością wspominają córka z rodziną oraz najbliżsi.

GL-475



*Bóg jest ucieczką i siłą naszą,
pomocą w utrapieniach najpewniejszą.*

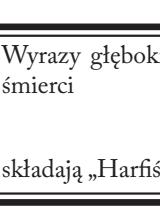
Psalm 46

W głębokim żalu pogrzebani zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 23 lipca 2012 w wieku 92 lat zmarła nasza Najdroższa

śp. PAULINA CYMOREK

z domu Cienciała. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek 31 lipca 2012 o godz. 15.00 w kościele ewangelickim Na Niwach w Czeskim Cieszynie. Zasmucona rodziną. Spełniając życzenie Zmarłej, prosimy, by zamiast kwiatów złożyć dar na cele zborowe.

AD-081

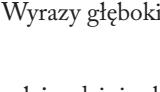


Wyrazy głębokiego współczucia Ewie Sikorze i Jej rodzinie z powodu śmierci

śp. PAULINY CYMOREK

składają „Harfiści”.

GL-474



Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

śp. ANNY KLUSOWEJ

całej rodzinie składa MK PZKO Milików-Centrum.

GL-466

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: Don't stop (28, godz. 17.45); Mroczny rycerz powstaje (28-30, godz. 20.00); Madagaskar 3 (28, 29, godz. 15.30); Królowa Śniegu (29, 30, godz. 17.45);

TRZYNIEC – Kosmos: Epoka lodowcowa 4: Wędrówka kontynentów (28, 29, godz. 17.30); Mroczny rycerz powstaje (28, 29, godz. 20.00); Prometeusz (30, godz. 17.30, 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Bitwa o ziemię (28, 29, godz. 17.00); Hello! How are you? (28, 29, godz. 19.00); **BYSTRZYCA:** Terytorium wroga (28, godz. 19.00); **CIESZYN – Piast:** Epoka lodowcowa 4: Wędrówka kontynentów (28-30, godz. 14.00, 16.00); Prometeusz (28-30, godz. 18.00, 20.30).

OFERTY

SPRZEDAM 740 tomików cyklu wydawniczego „Tygrys”, opisującego wydarzenia II wojny światowej za 1000 kc, tel. 608 748 976. GL-455

CZYSZCZENIE STUDNI – tel.: 605 929 616 GL-338

MALOWANIE DACHÓW

– Nasza specjalność to malowanie i renowacja dachów metodą alpinistyczną nawet w trudno dostępnych miejscach; ciekawe ceny umowne! Cena = zadowolenie! Tel. +420 775 524 815, www.dispecerca.cz/byrtus, dr.wotston@seznam.cz. GL-194

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-223

CO W TERENIE

CIERLICKO-KOŚCIELEC – MK PZKO zaprasza na tradycyjny odpust kościelny 12. 8. Msze święte

w kościele św. Wawrzyńca odbędą się o godz. 7.30 w j. czeskim, o godz. 9.00 w j. polskim, o godz. 10.30 w j. czeskim. W DPZW będzie można zakupić odpustowe kołaczki, kościelczą miodulę, piwo beczkowe, dania obiadowe. Do obejrzenia także bardzo ciekawa wystawa obrazów malarza Pawła Wałacha z Nieborów. Tradycyjnie będzie można obejrzeć kaktusy i sukulenty Władysławy Kędziora z Trzyńca, a także je zakupić i uzyskać porady, jak te ciekawe rośliny uprawiać. Dom Polski będzie otwarty od godz. 8.00.

HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE

– PZKO zaprasza na tradycyjne Dożynki Śląskie 1. 9. o godz. 14.00 w ogrodzie Domu PZKO. Obrządek dożynkowy, specjały kuchni śląskiej, loteria, atrakcje dla dzieci. Wystąpią: ZT „Zaolzi”, ZR „Błędowice”, kapelle „Lipka” i „Kamraci” oraz zespół śpiewaczy.

KARWINA-RAJ – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków w niedzielę 29. 7. na odpust św. Anny do Domu i ogrodu PZKO przy ul. Kubisa. Uroczystość rozpoczyna się nabożeństwem w kaplicy św. Anny o godz. 8.00 w j. pol., a o godz. 10.00 w j. czes. Sprzedaż wypieków i serduszek odpustowych w Domu PZKO od godz. 8.00. Uroczysty festyn ogrodowy rozpocznie się o godz. 14.00 orkiestra „Malá černá hudba” Milana Kupki. Gościennie wystąpi zespół „Olza” z Polski. Sprzedaż kołaczy i ciastek już w sobotę 28. 7. w godz. 14-16 w Domu PZKO.

Ciąg dalszy na str. 3

ZS SIKORA

PRODUCENT OGRODZEŃ
Bądź bezpieczny i ogródź swój Dom !

- Ogrodzenia siatkowe
- Ogrodzenia panelowe
- Ogrodzenia klinkierowe
- Automatyka
- Bramy garażowe

Nowo otwarty oddział w Trzyńcu obok przystanku "Obecni domy" TŘINEC, ul. Frydecká 572

www.ogrodzeniazs.pl email: plotyzs@seznam.cz mob. 732 683 665 tel/fax: 558 320 353

GL-338

NAJLEPSZE POLSKIE WĘDLINY MISTRZA JANA



Zapraszamy do naszych sklepów w Bystrzycy, Hawierzowie, Jabłonkowie, Karwinie, Ostrawie i Trzyńcu.
Tel. 774 404 110

GL-352

ANGIELSKI i NIEMIECKI
metodą bezpośrednią

- w Trzyńcu i Czeskim Cieszynie
- kursy dla osób prywatnych i firm
- lekcja pokazowa gratis

Poznajemy lektorów języków angielskiego i niemieckiego
TEL: 773 900 118
www.anglickyrycheji.cz

GL-354

ZAPRASZAMY DO GABINETU OKULISTYCZNEGO W TRZYŃCU!

HOTEL STEEL, Nám. Svobody 527, tel. 558 339 753, kom. 602 350 577

OPTIKA JAKEŠOVÁ

Vyšetření zraku ZDARMA
při zhotovení brýlí pomocí moderního špičkového vybavení

Provádíme aplikaci kontaktních čoček

OPTIKA JAKEŠOVÁ

GL-339

- świadczymy kompleksowe usługi w branży opłtycznej
- badania wzroku oraz zakładanie soczewek kontaktowych na nowoczesnym sprzęcie najwyższej klasy
- duży wybór oprawek, okularów przeciwsłonecznych, soczewek korekcyjnych i kolorowych, etui, łańcuszków, środków pielęgnacyjnych
- BEZPŁATNE badanie wzroku przy zamówieniu kompletnych okularów
- rabaty promocyjne na oprawki, szkła mineralne i plastikowe, we wrześniu ZNIŻKI DLA UCZNIÓW I STUDENTÓW
- jesteśmy w rejestrze niepaństwowych instytucji zdrowia

Zamówienia na badanie wzroku i soczewki kontaktowe codziennie:
tel. 602 591 629,

e-mail: kontaktnicoicky@optikajakesova.cz
www.optikajakesova.cz

GL-439

Pygmalion

Ciekawy konkurs językowy dla dzieci i dorosłych. Na zwycięzców czekają w Pygmalionie atrakcyjne nagrody. Informacje o konkursie można znaleźć również na www.pygmalion.cz.

AT THE TRAIN STATION

Do you travel by train? Can you buy a ticket?
Put the sentences in the right order to make a dialogue.

A: It's £15.45.
B: Thank you very much.
A: It leaves at 9 o'clock from platform five.
B: I would like to travel to London. How much is a single ticket?
A: You're welcome.
B: Here you are. And, what time is the next train?
A: Can I help you?

Who's the traveller and who's the ticket seller?

A- B-

Właściwe odpowiedzi prosimy przesyłać do 6 sierpnia 2012 na adres: pygmalion@pygmalion.cz (prosimy podać swoje imię i nazwisko, adres oraz wiek).
Trzy wylosowane osoby otrzymają atrakcyjne nagrody.

Laureatami konkursu są: Marek Grycz, Oldržichowice; Adam Poloczek, Czeski Cieszyn; Beata Kantor, Wędrynia.

Nagrody do odebrania w siedzibie firmy Pygmalion. Laureatom serdecznie gratulujemy!
Pygmalion s. r. o., Mánesova 27, 737 01 Czeski Cieszyn
tel.: +420 558 741 900 www.facebook.com/pygmalion.cz

GL-552

Wilgoć w domu, mokre piwnice?

Pojawia się pleśń, grzyb i nieprzyjemny zapach? Straszą wysokie koszty ogrzewania?

Mamy dla Państwa skuteczne rozwiązanie!

Wizyta rzeczników z dokładną analizą przyczyn zawilgoceń oraz oferta cenowa - gratis!

Stosujemy wyłącznie najlepsze materiały z gwarancją producenta - to gwarantowana jakość usługi!

e-mail: ajesucho@seznam.cz
tel.: 608 772 213



GL-157

Kup u nas walutę na swój urlop a otrzymasz prezent!*

Czeski Cieszyn
Trzyńiec
Karwina
Hawierzów

BILLA, TESCO
ALBERT, TESCO
PRIOR, ALBERT, TESCO
ELAN, TESCO



* prezent przysługuje przy kupnie walut nad 10.000,- CZK

GL-413

STAVEBNINY WOREK - MATERIAŁY BUDOWLANE

oferujemy szeroki asortyment materiałów budowlanych w korzystnych cenach (Baumit, Murexin, Cemix i inne)
Kompleks Gródek nr 80 (za piekarnią Bajusz)
Tel. 558 320 021, 737 647 873

**CZYTAJ NAS
CODZIENNIE!**
www.gosludu.cz

Zareklamuj się w
»GŁOSIE LUDU«
Tel. 775 700 896

Kamieniarstwo WRZOS
NAJWIĘKSZY ZAKŁAD NA POGRANICZU

oferujemy wzornictwo czerpane z najlepszych tradycji kamieniarskich
Najczęściej wybierana firma kamieniarska po obu stronach Olzy

DLA NAS JAKOŚĆ JEST NAJWAŻNIEJSZA

Na życzenie przyjeżdżamy do klienta

Siedziba firmy:
Hażlach, ul. Cieszyńska 20B
Tel. +48 606 452 479,
+48 338 567 377
www.kamieniarstwo-wrzos.pl

SPRAWDŹ NASZĄ FIRMĘ

Filia: Goleszów, ul. Grabowa 4
3 km od przejścia granicznego w Lesznej Górnnej

GL-116

WASI PROFESJONALNI PARTNERZY W ŚWIECIE NIERUCHOMOŚCI

Specjalizacja w zakresie prawnie problematycznych sprzedazy nieruchomości

Ing. Marcin Mrózek, tel.: 604 840 537, email: mrozek@realityslezska.cz

Referencje moich klientów na: [WWW.realityslezska.cz](http://www.realityslezska.cz)

Ogłoszenia do »Głosu Ludu« przyjmowane są w dni powszednie:

- W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766, e-mail: ogloszenia@gosludu.cz
- W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Czeski Cieszyn, ul. Strzelnicza 18 (NA PARTERZE), codziennie w godz. od 8-16, tel. 558 711 027, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
- W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00, so 9.00-12.00. Tel.: 596 312 477, e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

UWAGA: Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przesyłać bądź przynosić osobie do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

GL-328